

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 11 (11 347)

Poznań, czwartek 15 stycznia 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Narada I sekretarzy komitetów zakładowych PZPR

(PAP) Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — Stanisława Kani odbyła się wczoraj w Warszawie narada I sekretarzy komitetów zakładowych partii z największych zakładów przemysłowych w całym kraju.

W naradzie wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Pińkowski.

Obrady poświęcone były przedyskutowaniu — na tle sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej kraju — zadań zakładowych organizacji partyjnych związanych z ugruntowywaniem socjalistycznej odnowy. Problematyka narady wiąże się ściśle z przygotowaniem do IX Zjazdu partii oraz poprzedzającymi zjazdami działającymi do wypracowania programu i wytycznych dla kraju z trudnej sytuacji. W procesie tym szczególne miejsce ma w szczególności jej podstawowe organizacje działające w zakładach pracy.

INFORMACJE O PRACY ZAŁÓG W SOBOTĘ 10 STYCZNIA • PROBLEMY MŁODEGO POKOLENIA Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(PAP) 13 bm. obradowało Biuro Polityczne KC PZPR. O przebiegu posiedzenia poinformowali dziennikarzy członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski oraz członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Stanisław Gabrielski.

Biuro Polityczne zaznajomiło się z informacjami władz państwowych dotyczącymi pracy załóg w sobotę 10 bm. Jak wynika z tych informacji, pracowało tej soboty ponad 7,4 mln osób, nie przybyło do pracy 2,9 mln osób, zaś wykorzystano ten dzień jako wolny — w zamian za sobotę 31 bm. — 1,6 mln pracowników. Biuro Polityczne wyraziło uznanie wszystkim, którzy stawili się tego dnia do pracy, przyczyniając się tym samym do rozwiązywania naszych trudności gospodarczych, wykazując odpowiedzialność, obywatelską postawę wobec swych obowiązków zawodowych.

Drugim tematem obrad Biura Politycznego były niektóre

problemy młodego pokolenia oraz sytuacja w ruchu młodzieżowym i związane z tym zadania partii. Temat ten rozpatrzono przy udziale przedstawicieli organizacji młodzieżowych. Za sprawą najważniejszą uznano kształtowanie przemysłowego programu działania partii, uwzględniającego potrzeby i aspiracje młodego pokolenia w dziedzinie politycznej, społecznej i ideowo-wychowawczej. Niezbędne jest, zwłaszcza w toku przygotowań do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, opracowanie dokumentu dotyczącego najważniejszych problemów młodzieży. Zaliczono do nich zagadnienia warunków pracy młodzieży, jej udziału w rozwoju budownictwa mieszkaniowego, pomocy dla młodych małżeństw, a także warunków startu i awansu zawodowego młodzieży. Zagadnieniem tym powinien być poświęcony raport o sytuacji i problemach młodego pokolenia. Oczekuje się, że dokument taki opracują instytucje państwowe oraz środowiska naukowe.

O tym, jak ważny jest to pro

blem dla kraju świadczą choćby następujące liczby: 7 mln Polaków liczy od 20 do 29 lat. Młodzież w tym wieku stanowi 38 procent ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej. Co roku 1 mln młodzieży kończy szkoły podstawowe, 0,5 mln — zawodowe i 80 000 — wyższe uczelnie. Od kilku lat rokrocznie zawieranych jest około 300 000 małżeństw.

Za sprawą wielkiej wagi dla samej młodzieży oraz gospodarstwa narodowego uznano właściwe wykorzystanie kwalifikacji zawodowych młodych pracowników. Jest rzeczą niepokojącą, że znaczny odsetek absolwentów szkół wyższych i zawodowych pracuje niezgodnie z kwalifikacjami. Z drugiej strony zjawiskiem niekorzystnym jest to, że spory odsetek młodzieży legitymuje się niskim lub niedostatecznym poziomem kwalifikacji. Ponad 2 mln młodych ludzi ma tylko wykształcenie podstawowe.

Uznano za konieczne stworzenie warunków do rozwoju

Dokończenie na str. 2

Ropa z Karlina w drodze do rafinerii

(PAP) Pierwsze transporty ropy z Karlina z chwilą wyruszenia w głąb kraju znajdują się w gestii Zjednoczenia Przemysłu Rafineryjnego i Petrochemicznego „Petrochemia” z siedzibą w Krakowie. Oto informacja, której udzielił dyrektor naczelny zjednoczenia, Adam Bazan.

Pierwsza partia ropy skierowana będzie do rafinerii w Trzebinie. Rafineria ta otrzyma je wyłącznie „ropę na kółkach” i jest w pełni przygotowana do przyjmowania i przerobu transportów z Karlina. Zapasy ropy są w Trzebinie minimalne, zakład pracuje „na pół pary”. Możliwość polskiej petrochemii, która może przerobić i 18

mln ton ropy rocznie, są od dawna niewykorzystywane. Nie znając wielkości zasobów ropy w Karlinie (różnice w jego ocenach są ogromne) nie możemy na razie sprecyzować naszego wewnętrznie „rozdzienika” — mówi dyr. A. Bazan. Przygotowaliśmy się jednak — na wszelki wypadek — do przyjmowania 6 000 ton ropy na dobę. Nie wiemy również jeszcze dokładnie, jaka jest ta ropa; nasze ruchome laboratorium, zainstalowane na samochodzie i skierowane do Karlina nie mogło przeprowadzić dokładnej analizy. Nastąpi to dopiero w Instytucie Technologii Nafty w Krakowie. Badania na pewno nie potrwać długo.

M. Begin przejął tekę ministra finansów

(PAP) Rząd premiera Begin na postanowił „płynąć pod prąd” mimo utraty większości w parlamencie izraelskim w wyniku dymisji — ósmej z kolei w ciągu dwóch ostatnich lat — ministra — szefa resortu finansów Jigaela Horowitza. Begin przejął jego tekę i w ten sposób skupił w swoim ręku funkcje premiera, ministra obrony i finansów. Teraz ostatnią szansą ratunku dla gabinetu Begin jest znalezienie tzw. niezdecydowanych deputowanych, czyli takich, którzy by głosowali — niezależnie od przynależności partyjnej — przeciwko wotum nieufności. Zapobiegłoby to

ostatecznemu upadkowi gabinetu i tym samym konieczności rozpisania wyborów.

Każdy pretekst jest dobry do odłożenia posiedzenia rządu, który w obliczu rozpadu rządzącej koalicji Likud i poważnego nacisku izraelskiej opinii publicznej musi podjąć decyzję o rozwiązaniu parlamentu i rozpisaniu nowych wyborów. W normalnym terminie wybory te powinny odbyć się w listopadzie tego roku. Jednakże w wyniku gwałtownej erozji poparcia dla prawicowego - religijnego bloku Likud wybory te odbędą się prawdopodobnie w czerwcu.

Delegacja „Solidarności” przebywa w Rzymie

(PAP) Przebywająca od wtorku we Włoszech delegacja NSZZ „Solidarności” z przewodniczącą Krajowej Komisji Koordynacyjnej tego związku Lechem Wałęsą złożyła 14 bm. wieniec na płycie cmentarza wojkowego na Monte Cassino, gdzie spoczywają żołnierze polscy polegli w 1944 roku w czasie historycznej bitwy.

Po zwiedzeniu opactwa benedyktyńskiego i krótkiej wizycie w siedzibie zarządu włoskiego Cassino delegacja „Solidarności” udała się do Avelino, jednego z miast włoskich, które najbardziej ucierpiały w trzęsieniu ziemi w listopadzie ubiegłego roku.

Celem wizyty jest udział w wyznaczonych na czwartek, 15 bm. audiencji u papieża Jana Pawła II, a także rozmowy z

jednolitefrontową federacją trzech włoskich central związkowych.

Wizyta wywołała duże zainteresowanie włoskich i zagranicznych środków masowego przekazu, których przedstawiciele przybyli licznie na lotnisko.

Program kilkudniowej wizyty — prócz czwartkowej audiencji u papieża — przewiduje wizytę na polskim cmentarzu na Monte Cassino, rozmowy z działaczami federacji trzech central związkowych, spotkanie z aktywnym związkowym Rzymu oraz zwiedzenie Watykanu i Rzymu.

Delegacja z Lechem Wałęsą została przyjęta przez ambasadora PRL w Rzymie — Stanisława Trepczyńskiego.

Teheran

Zakładnicy wkrótce zwolnieni?

(PAP) Agencja AFP doniosła w środę w godzinach rannych, iż rzecznik rządu irańskiego, Behzad Nabawi wyraził tego dnia opinię, że władze w Teheranie „chcą całkowicie zakończyć sprawę zakładników amerykańskich w ciągu najbliższych dwóch lub trzech dni”.

Przedstawiciele USA w Kairze

(PAP) W środę przybyła z wizytą do Kairu delegacja Kongresu USA, na czele której stoi przewodniczący komisji d. s. sił zbrojnych Izby Reprezentantów, Melvin Price.

Zdaniem miejscowych obserwatorów, głównym tematem rozmów będzie kwestia rozszerzenia amerykańsko-egipskiej współpracy w dziedzinie militarnej.

Przewodnia rola PZPR tematem dyskusji naukowców

(PAP) Teoretyczne, ideologiczne i polityczne problemy przewodniej roli partii na tle obecnej sytuacji w Polsce były 14 bm. tematem roboczej dyskusji naukowców, zorganizowanej przez Instytut Teorii o Partii Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. Uczestniczyło kilkudziesięciu przedstawicieli nauki, zajmujących się tymi zagadnieniami, m. in. z WSNS, Instytutu Marksizmu-Leninizmu KC, uniwersytetów — Warszawskiego i Poznańskiego, Wojskowej Akademii Politycznej.

Wymiana poglądów, dotycząca wielu szczegółowych problemów m. in. z zakresu funkcjonowania partii, jej kierowniczej roli w państwie i zadań marksistowsko-leninowskich nauk społecznych. Potraktowana została jako wstęp do głębszych refleksji i sformułowań konkretnych postu-

latów dotyczących roli i miejsca PZPR w życiu społecznym kraju. Przemyslenia z konferencji mają być przekazane Komisji Zjazdowej.

Na tematy wiążące się z konferencją udzielił wypowiedzi kierownik Zakładu Teorii Partii i Państwa Socjalistycznego WSNS — prof. Edward Erazmus. Powiedział m. in.:

Nie ulega wątpliwości, że partia wywiera przemożny wpływ — pozytywny lub negatywny — na całokształt życia społecznego. Pozytywną rolę spełnia wówczas, gdy funkcjonuje jako sejsmograf, rejestrujący i przetwarzający impulsy płynące ze środowisk ludzi pracy, kiedy umiejętnie przekłada ich opinie w program działania i potrafi nadać społeczeństwu, aparatowi państwowemu i gospodarce właściwy kierunek rozwoju.

Reorganizacja rządu austriackiego

(PAP) Rządząca Socjalistyczna Partia Austrii (SPOE) zaaprobowala w środę — na wniosek kanclerza Bruno Kreiskygo — zmiany w rządzie austriackim. Reorganizacja rządu stała się konieczna w związku z podaniem się do dymisji wicekanclerza i ministra finansów Hannesa Androscha.

Stanowisko wicekanclerza obejmie dotychczasowy minister oświaty Fred Sinowatz. Dotychczasowy minister zdrowia Herbert Salcher został mianowany ministrem finansów. Resort Salchera obejmie deputowany z SPOE, lekarz Kurt Steyrer.

Hannes Androsch, który przez 10 lat był ministrem finansów, zapowiedział swą dymisję jeszcze w grudniu.

Meble z Zielonej Góry



W bieżącym roku Zielonogórska Fabryka Mebli zwiększając swoją produkcję na eksport. Wartość wyeksportowanych mebli przysporzy nam 18 milionów złotych dewizowych.

Na rynek krajowy zielonogórski producent dostarczy m. in. meble kuchenne, tzw. zabudowę ścian oraz zestawy wypoczynkowe o łącznej wartości około 800 mln złotych.

Na zdjęciu: montaż kompletu „Zefam”.

CAT — fot. Janowski

II Kongres Spółdzielczości Rolniczej „Samopomoc Chłopska”

Podstawowe przedsięwzięcia na najbliższe lata

(PAP) „Gospodarujemy samorządnie, oszczędnie, efektywnie” — pod tym hasłem rozpoczęła 14 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie trzydniowe obrady II Kongres Spółdzielczości Rolniczej „Samopomoc Chłopska”. Blisko 6 mln członków tej największej w kraju i jednej z największych w Europie organizacji spółdzielczości rolniczej reprezentuje na kongresie 1 180 delegatów, głównie producentów rolnych. Dokonają oni oceny działalności gminnych spółdzielni, spółdzielni mleczarskich i ogrodniczo-pszczelarskich, które od 1976 r. działały w ramach zintegrowanej organizacji, a w grudniu ubr. — zgodnie z postulatami członków i działaczy samorządowych — usamodzielnili się, tworząc odrębne piony spółdzielczości wiejskiej. Kongres uchwalił nowy statut Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych, wybierze naczelne władze tej organizacji oraz określi kierunki działania spółdzielni na najbliższe lata.

Na otwarcie obrad przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, premier — Józef Pińkowski, prezes NK ZSL, marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes NIK — Mieczysław Moczar, sekretarz KC — Jerzy Wojtecki, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Jerzy Grzybczak, członek Prezydium, sekretarz CK SD — Bogdan Lysek, sekretarz NK ZSL — Tadeusz Maj oraz wicepremierzy: Stanisław Mach i Roman Malinowski.

W obradach uczestniczą weterani ruchu spółdzielczości wiejskiej, prezesi centralnych związków naszych organizacji spółdzielczych oraz ministrowie szeregu resortów.

W kongresie biorą udział de

legacje związków spółdzielczych z bratnich krajów socjalistycznych.

W imieniu Biura Politycznego KC PZPR, NK ZSL i CK SD oraz w imieniu rządu serdeczne pozdrowienia delegatom na II Kongres Spółdzielczości Rolniczej przekazał premier Józef Pińkowski.

W imieniu delegacji zagranicznych uczestników kongresu powitał wiceprezydent Międzyrodowego Związku Spółdzielczego, prezes „Centrosojuz” ZSRR — Aleksiej Smirnow.

Referat sprawozdawczy-programowy wygłosił prezes Zarządu Głównego CZSR — Jan Kamiński. Podkreślił, że kontynuowany proces odnowy w kraju ma miejsce również w organizacjach spółdzielczych. Konieczne jest szersze korzystanie w tych przemianach z dobrych tradycji i bogatych doświadczeń wiejskiego ruchu spółdzielczego, który ma w naszym kraju ponad półtorawiekowe tradycje.

J. Kamiński stwierdził, że narastające trudności w gospodarce narodowej, niewykonanie przez przemysł planowanych dostaw towarów, rzutowały na rozwój gospodarki spółdzielczości i osiąganie założonych celów. Zintegrowanie spółdzielczości rolniczej pozwoliło zmniejszyć część trudności w gospodarce transportowej, inwestycyjnej, zatrudnieniowej czy zaopatrzeniowej, lecz nie mogło ich całkowicie usunąć. Mając na uwadze niekorzystne warunki działalności spółdzielni rolniczych należy stwierdzić — zaakcentował mówca — że spółdzielczość ta należy do nielicznych organizacji społeczno-gospodarczych, która w

Dokończenie na str. 2

ODGŁOSY

Polacy w Rzymie

Nie wiem kto to był ów pan, którego całował Lech Wałęsa po wyjściu z samolotu w Rzymie. Zapewne nie krewny to, lecz oficjalna osobistość, towarzysząca ceremonii powitania przewodniczącego Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”. Zwróciłem uwagę na szczegóły telewizyjnej relacji, bo jest to pewne znamie czasu, w który wchodzi związkowcy z „Solidarności”. Po ubiegłorocznym pobycie jej przedstawicieli niejako „drugiego rzutu” — w Wenezueli i Hiszpanii, teraz „pierwszy garnitur” przywódców odbywa swą pierwszą zagraniczną, oficjalną wizytę. A ceremoniał — jak widać w takich przypadkach — jest zawsze podobny: uściski, kwiaty, pocałunki.

Było potem także spotkanie z ambasadorem polskim w Rzymie, w czwartek — pobyt na polskim cmentarzu na Monte Cassino. Głównym polskim akcentem włońskiej wizyty delegacji „Solidarność” jest audycja u Jana Pawła II — zwierzchnika całego świata katolickiego, którego głos także wiele znaczy w całym świecie, szczególnie w naszym kraju.

Dobrym tu narodowe akcenty tej rzymskiej wizyty, bo ta delegacja „Solidarność” w pewnym stopniu reprezentuje tam każdego z nas, choćbyśmy nie byli członkami tego związku. Nie zamierzam nikogo poucać, nie narzucać, ale nie jest mi obojętne, jak ta delegacja zostanie przyjęta i z jakimi powroci rezultatami do kraju. Bo „Solidarność” stała się ogólnym, społecznym zjawiskiem. W tym sensie jest już własnością ogółu Polaków — i na dobre i na złe. Zatem może być i będzie poddawana publicznej ocenie rodaków. Tym bardziej, że znaczący i ważny jest przebieg pobytu „Solidarność” w Rzymie.

ZBILUT SEK

Pokaz filmu A. Wajdy „Panny z Wilka” w Waszyngtonie

(PAP) W Centrum im. Kennedy'ego w Waszyngtonie odbył się pokaz filmu Andrzeja Wajdy „Panny z Wilka”. Pokaz został zorganizowany przez Amerykański Instytut Filmowy z udziałem ambasady PRL w Waszyngtonie.

Publiczność, wśród której znajdowali się członkowie Kongresu i administracji USA, przedstawiciele świata kultury i nauki, publicyści i krytycy, bardzo życzliwie przyjęła film polskiego twórcy.

Resortowe narady

Działania podejmowane w celu realizacji tegorocznych zadań

(PAP) Odbijają się kolejne narady resortowe, na których dyskutowane są przedsięwzięcia, jakie należy podjąć, aby wykonać tegoroczne plany produkcyjne. 13 bm. narady takie zorganizowano w ministerstwach: Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Dla budowlanych 1980 rok był niepomyślny. W budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku niespełna 60 procent izb. Wyniki te trzeba ocenić tym krytyczniej, że w połowie minionego roku dokonano znacznego zmniejszenia zadań. Najgorsze rezultaty są udziałem przedsiębiorstw z Warszawy, Śląska i Łodzi. Ponad wszelką miarę przeciągała się budowa szpitali. W ubiegłym roku przekazano służbie zdrowia szpitale, które mieszczą 1300 łóżek. Wykonano więc tylko 15 procent planu.

Mieszkania, szpitale oraz obiekty dla gospodarki żywnościowej — to najważniejsze w bieżącym roku sfery działalności budownictwa. Podkreślano, że te zadania muszą być bezwzględnie wykonane i trzeba podjąć w tym celu odpowiednie przedsięwzięcia or-

ganizacyjne, zaopatrzeniowe itp. W resorcie nasila się działania, które powinny sprzyjać realizacji tegorocznego planu. Dokonuje się przemieszczenia części potencjału z budownictwa przemysłowego i specjalistycznego do budownictwa ogólnego. Specjalistyczne firmy mają też w większym stopniu zająć się tworzeniem infrastruktury technicznej, która jest obecnie „najważniejszym gardłem” budownictwa mieszkaniowego.

Budowlani liczą, że mechanizm ekonomiczny oparty na bodźcowym oddziaływaniu funduszu płac wpłynie na obniżenie stanu zatrudnienia, zwiększenie wydajności i polepszenie wykorzystania czasu pracy. W dyskusji podnoszono też ogólne kwestie dotyczące organizacji budownictwa. Stwierdzono, że rozproszenie potencjału wśród wszystkich prawie resortów przemysłowych prowadzi do braku dyscypliny inwestycyjnej, zmniejszenia efektywności i wzrostu kosztów prac budowlanych. Podkreślono, że w tej sytuacji resort nie jest i nie może być rzeczywistym koordynatorem budownictwa w kraju. Poszukując optymalnego rozwiązania kwestii wymiaru czasu pracy trzeba brać pod uwagę sezonowość robót budowlanych.

Podobnie jak w innych działach gospodarki, również w

leśnictwie oraz w przemyśle drzewnym zakładane na br. zadania stawiają załogi wobec obowiązku wzmocnionej gospodarności, wyjątkowo oszczędności zużycia materiałów i surowców, i zwiększonego wysiłku w każdej dziedzinie.

Wskutek konieczności dokonywania tzw. cięć sanitarnych, spowodowanych klęską szkodników, która — jak się przewiduje — będzie w tym roku znacznie większa niż w 1980 roku — rozmiar wyrębu drewna przewyższy o około 1 mln m sześciennych możliwości określone zasadami racjonalnej gospodarki leśnej. Doprowadzenie w ciągu najbliższych lat do zlikwidowania tej dysproporcji odbijającej się na stanie starszych drzewostanów, jest koniecznością. Więcej również leśnictwo będzie musiało wywieźć drewna, co przy niedostatku środków transportowych, przestarzałym taborze, braku części zamiennych i ogumienia nastrocza bardzo dużych kłopotów.

Te i inne zagadnienia decydujące o wywiązaniu się leśników i drzewiarzy z tegorocznych obowiązków omawiano we wtorek w kierownictwie Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, z udziałem naczelnych dyrektorów zjednoczeń i dyrektorów 15 największych przedsiębiorstw przemysłowych i leśnych.

Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

Dokończenie ze str. 1

nia szerszej aktywności młodzieży w Sejmie, radach narodowych, ogniwach FJN, a także we wszelkich formach samorządu: robotniczego, studenckiego i innych. Za potrzebne uznano opracowanie programu edukacji obywatelskiej i historycznej młodego pokolenia, ze szczególnym uwzględnieniem problemu tyki moralnej.

Sprawa wielkiej wagi jest stworzenie szerokich możliwości i jasnych kryteriów awansu zawodowego młodzieży, rozumianego jednak nie jako wspinanie się po hierarchicznych szczeblach kariery administracyjnej, ale jako osiągnięcie mistrzostwa w zawodzie, rozwoju intelektualnego i duchowego młodzieży. Te kryteria awansu powinny rzecz jasna znaleźć odbicie w sytuacji materialnej młodych pracowników.

Biuro Polityczne rozpatrując problemy ruchu młodzieżowego podkreśliło, że kościem struktury tego ruchu są istniejące organizacje, a więc ZSMP — jako związek otwarty dla całej młodzieży pracującej, SZSP — jako główna organizacja młodzieży studenckiej oraz ZHP — jako tradycyjna organizacja dziecięca skupiająca równocześnie szerokie kręgi instruktorów. Jeśli chodzi o Związek Młodzieży Wiejskiej, to podkreślono, że nie ma żadnych wątpliwości co do pozycji ideowej, jaką organizacja ta reprezentuje. Równocześnie uznano za sprawę istotną, by stosunki między ZSMP i ZMW nie polegały na rywalizacji, ale na porozumieniu i współdziałaniu. Wyrażono przy tym przekonanie, że pozycja ZSMP będzie się umacniać, również i na ws.

Podkreślono, że wszystkie te związki młodzieży stoją na gruncie socjalizmu i same deklarują dążenie do aktywnego przeciwdziałania próbom uszczuplenia wpływu wśród młodzie-

ży nurtów o charakterze antysocjalistycznym.

Za istotę zachodzących obecnie w ruchu młodzieżowym przemian uznano umacnianie samorządowego charakteru związków młodzieży.

Sam ruch młodzieżowy powinien też zdecydować o formach organizacyjnych i płaszczyźnie koordynacji swego działania. Po nieważ niektóre związki młodzieży pozostają w Federacji SZMP, a inne z niej występują, potrzebne są — jak podkreślono — nowe formy współdziałania. Można np. rozważać koncepcję ogólnopolskiego komitetu współpracy organizacji młodzieżowych lub też rady młodzieży. Chodziłoby przy tym nie tyle o funkcje koordynacyjne, ile o jej rolę jako reprezentacji związków młodzieży, a także jako forum, na którym mogłyby się spotykać różne organizacje pracujące wśród młodzieży i na jej rzecz. (PAP)

Podstawowe przedsięwzięcia na najbliższe lata

Dokończenie ze str. 1

trudnych warunkach wykonania większości podstawowych zadań planowych, a zwłaszcza w dziedzinie produkcji. Te wyniki gospodarcze i społeczno-wychowawcze spółdzielni nie byłyby możliwe do osiągnięcia bez szerokiego wsparcia jej członków i działaczy samorządu.

W dalszej części referatu J. Kamiński omówił podstawowe problemy, wokół których koncentrować się będą przedsięwzięcia spółdzielczości rolniczej w nadchodzących latach. Zaliczył do nich poprawę zaopatrzenia w środki produkcji, rozszerzenie współdziałania spółdzielni z gospodarstwami, rozwinięcie systemu kontraktacji, usprawnienie skupu produktów obniżenie strat w obrocie tymi artykułami. Decydujące znaczenie dla wzrostu produkcji rolniczej mieć będzie dopływ materialnych środków dostarczanych przez przemysł: chemiczny, maszynowy, materiałów budowlanych i inne.

Następnie mówca skoncentrował się na sprawach dotyczących rozszerzenia samodzielności spółdzielni oraz odnowy samorządu zwracając uwagę, iż są to zagadnienia o podstawowym znaczeniu dla dalszego rozwoju tej organizacji i realizacji odpowiedzialnych zadań w obsłudze rolnictwa i mieszkańców wsi.

Sprawozdanie z działalności Rady CZSR „Samopomoc Chłopska” przedstawił jej przewodniczący — Antoni Korzycki. Podkreślił, że działalność Rady przyczyniła się do właściwego współdziałania wszystkich pionów spółdzielczości rolniczej dla dobra wsi polskiej i całej gospodarki narodowej. Mimo to Rada nie ustąpiła z ruchu spółdzielczości rolniczej przed pewnymi przejawami deformacji samorządności spółdzielczej, które to zjawiska wywołały krytykę społeczną. A. Korzycki uznał za niezbędne podejmowanie w nadchodzącym okresie wielo-

kierunkowych działań zapewniających pełne wykorzystanie statutowych uprawnień samorządu.

WYSTĄPIENIE PREMIERA

W imieniu Biura Politycznego KC PZPR i rządu życzenia owocnych obrad przekazał delegatowi prezes Rady Ministrów — Józef Pińkowski. Podkreślając, że najważniejszym i najpilniejszym a zarazem jednym z najtrudniejszych zadań jest poprawa zaopatrzenia i zabezpieczenia wyżywienia ludności, J. Pińkowski stwierdził iż dalekiego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej poświęcana jest najwyższa uwaga. Wszyscy wiemy, stwierdził mówca, że rolnictwo nasze odczuwa głębokie niedostatki środków produkcji. Wszystkich trudności w tej dziedzinie nie usuniemy od razu. Zamierzaniem naszym będzie, aby w okresie najbliższych 3 lat, dla których przygotowujemy program stabilizacyjny, osiągnąć w tej dziedzinie zasadniczą poprawę.

Szczególna rola w tych działaniach na rzecz postępu i rozwoju wsi i rolnictwa przypada, zdaniem mówcy — spółdzielczości rolniczej „Samopomoc Chłopska”, zarówno w całej sferze obsługi rolnika, jak też przeciwdziałaniu stratom i marnotrawstwu wyprodukowanych produktów rolnych. Skupione produkty rolne powinny być w pełni i racjonalnie wykorzystane na potrzeby rynku. Oznacza to konieczność usprawnienia skupu i obrotu, przetwórstwa i przechowywania produktów. Chodzi o lepsze wykorzystanie miejscowych surowców o przybliżeniu przetwórcy do producenta.

DYSKUSJA

W dyskusji na odbywającym się w Warszawie kongresie spółdzielczości rolniczej jako pierwszy zabrał głos delegat z woj. leszczyńskiego Feliks Urbanowski. Skoncentrował się on na zagadnieniach dotyczących sposobów aktywizacji samorządu spółdzielczego, dzieląc się z uczestnikami obrad o świadczeniach z pracy w tej dziedzinie w swoim regionie.

USA wznowiają pomoc wojskową dla reżimu w Salwadorze

(PAP) Jedną z ostatnich ważniejszych decyzji odchodzącej już za kilka dni administracji Cartera dotyczącej wznowienia pomocy wojskowej dla reżimu w Salwadorze, znajdującego się w okresie zaciętej walki z lewicowym ruchem partyzanckim. Decyzje w sprawie pomocy podjęto w Białym Domu mimo stawianych do ostatniego momentu sprzeciwów ze strony Departamentu Stanu, który wyrażał pogląd, że pomoc wojskowa dla prawicowego reżimu zostanie w

całej Ameryce Łacińskiej rozumiana jednocześnie jako interwencja militarna USA podejmowana na rzecz niepopulanej i skompromitowanej władzy skrajnej prawicy.

Pomimo tych zastrzeżeń Carter zdecydował, że pomoc zostanie udzielona, a chodzi o podjęcie dostaw sprzętu militarnego wartości 5 mln dol. i o wysłanie do Salwadoru amerykańskiej misji wojskowej, która działać będzie w charakterze doradcy rządu w walkach z lewicą.

Pociągi wróciły na szlaki

Ministerstwo wycofało się z pochopnych decyzji

INFORMACJA WŁASNA

Niedawno informowaliśmy o wątpliwych decyzjach Ministerstwa Komunikacji, które zdecydowało się zawiesić kursowanie wielu pociągów dalekobieżnych, tłumacząc to niedostatkami paliwa i energii elektrycznej. Owe ograniczenia w dużym stopniu dotyczyły też Wielkopolski. Wyrażali

śmy wówczas obawę, że może stać się tak, jak nieco wcześniej z komunikacją PKS, kiedy to — z podobnych powodów — odwołano wiele autobusów, by po kilku dniach większość przywrócić do rozkładów jazdy.

Nie było to — jak się okazuje — bezpodstawnie obawy. Zachodnia Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych poda-

ła w przedwczorajszej prasie komunikat o przywróceniu kursowania ośmiu pociągów dalekobieżnych. Uczyniono to po decyzji Ministerstwa Komunikacji, które ugięło się pod naporem głosów społecznych, krytykujących tak istotne ograniczenie kursowania pociągów.

Najważniejsze, że powróciły one na szlaki (nadal w Wielkopolsce zawieszono są dwa połączenia z Poznania do Olsztyna o 11.37 i do Szczecina — o 14.15). Czy jednak do takiej sytuacji musiało dojść po takim zagnatwianiu rozkładów jazdy przez chyba zbyt pochopne postanowienia ministerstwa? (hop)

telefony donoszą...

- W Jastrowie w województwie piskim wybuchł pożar w budynku przeznaczonym na warsztaty naprawcze Gminnej Spółdzielni. Pastwa płomieni padła m. in. samochód marki „Zuk” i różne maszyny szacowane na około 300 000 zł. Przyczyną pożaru było zwarzenie w instalacji elektrycznej.
- Na al. Powszańskich w Wielkopolskich w Pile zginęła 72-letnia kobieta. Weszła ona nagle na jezdnię, gdzie została potrącona przez ciągnik.
- Na pl. Wiosny Ludów w Poznaniu, została potrącona przez tramwaj linii „2” przechodząca

nieostrożnie przez jezdnię. Kobieta — Tym razem skończyło się na lekkich obrażeniach. Zakłócenia w komunikacji trwały kilkanaście minut.

- Na około 30 000 zł szacuje się straty na skutek pożaru w jednym z mieszkań w Sokołowie w województwie piskim.
- Z Głogowa w pobliżu Kłodawy przewieszono do szpitala w Kole rannego rowerzystę. Należała na niego ciężarówka.
- W Topoli Wielkiej w województwie kaliskim odnotowano potrącenie przez „Nyse”, gdy nagle wybił na jezdnię z stojącego autobusu.
- Podobny wypadek zanotowano również w Zacharzewie w województwie kaliskim. Wpadł tam pod samochód nieostrożnie przechodzący przez jezdnię mężczyzna. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże z rozproszonymi, miejscami opady śniegu i śniegu z deszczem.

Temperatura maksymalna od 0 do plus 2 stopni, minimalna od 0 do minus 2 stopni. Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie i Pile 0 stopni, w Koninie minus 1 stopni; ciśnienie 997,3 hPa czyli 748,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

Partia - jaka? (I)

Przewodnia rola

Partia jest od paru miesięcy głównym tematem dyskusji. Nie tylko dlatego, że zbliża się IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, a z takiej okazji nie byłoby wcale dziwne równie nadzwyczajne zainteresowanie. Mówi się wiele o partii przede wszystkim dlatego, że ona jest odpowiedzialna za stan naszego kraju, albowiem kierowała przeciw wszystkim procesom, jakie się w tym kraju dokonywały. Sprawując przewodnią rolę brała odpowiedzialność za wszystko. Stąd też jest oczywiste, że wszyscy teraz interesują się tym jak partia się odnawia.

Idzie o to, jaka ma być teraz partia, jakimi metodami ma pracować, jak ma sprawować swoją przewodnią rolę, skoro poprzednie metody okazały się mało skuteczne. Pytań padają dziesiątki. W podstawowych organizacjach partyjnych odbywają się dyskusje, które określa się jako po raz pierwszy od długiego czasu autentyczne, szczere i żarliwe.

Dyskusja toczy się także na łamach prasy. Zamieszcza się tam zarówno wypowiedzi dziennikarzy, publikacje ludzi nauki, działaczy partyjnych, jak i relacje z dyskusji prowadzonych w różnych środowiskach. Pragniemy tutaj dokonać skrótovej prezentacji różnych postaw, różnych propozycji na temat partii, jej kształtu w przyszłości, jej roli i sposobu sprawowania władzy.

Nie ulega wątpliwości, że kluczową sprawą w tym temacie jest przewodnia rola PZPR, od paru lat wpisana do Konstytucji PRL, co przecież nie jest wcale tylko formalnym zabiegiem. Fakt ten pociąga za sobą określone konsekwencje. Zwrócić na nie uwagę prof. Jan Szczepański („Polityka” z 3 I 1981) pisząc: „A zatem trzeba teraz przewodnią rolę przywódczą partii określić w kategoriach prawnych, sprecyzować jej zakresy zadań i zakresy odpowiedzialności prawnej. Sądę, że tylko nie liczni inicjatorzy wpisania partii do konstytucji spodziewali się wyciągnięcia takich konsekwencji”.

W każdym razie na na VII Plenum KC PZPR zdawano sobie już z tego sprawy, gdyż domagano się tam właśnie kodyfikacji sposobu egzekwowania przewodniej roli partii. Wiele dziś wokół tego opinii, do czego przyczyniły się nie tylko wypowiedzenia tej roli, ale i podkreślana często odmiennosc etapów, na którym jest dziś PZPR w stosunku do tego, kiedy to ta przewodnią rolę po raz pierwszy za sprawą Lenina formułowano. Były to bowiem pod każdym względem inne czasy.

Tak więc dzisiejszy spór o przyszłość partii, bardzo żywo komentowany w wielu środowiskach, jest w istocie sporem

o sposób pojmowania przewodniej roli partii. Podkreśla się wtedy kryzys wewnętrznej demokracji w partii.

„Zamiast partii, jako całości zorganizowanej, działał raczej aparat, sekretarze i egzekutywy wszystkich szczebli — od Biura Politycznego po egzekutywy podstawowych organizacji. Ponadto zamiast przywództwa ideowo-politycznego aparat spełniał raczej administracyjne kierownictwo, posługując się tzw. kluczem wyborczym i nomenklaturą, a nie statutowymi regułami wyborczymi” — pisał Wojciech Lamentowicz w artykule „Partia — kierownik czy przywódca” („Życie Warszawy” z 14 XI 1980). Tenże autor wypowie-

załem o sytuacji ludzi pracy. Wobec konkretnych decyzji gospodarczych i państwowych będziemy zachowywać większy dystans, skupiając się na kontroli...”. Jest to już konkretne stwierdzenie najwyższej instancji idące naprzeciw społecznym oczekiwaniom. Można dodać do tego, że praktyka dnia codziennego idzie w ślad za nim, teraz na co dzień wypowiada się rząd, partia zaś nie podejmuje operatywnych decyzji, ona właśnie wytycza kierunki.

Andrzej Kołakowski i Jerzy Łoziński w cyklu artykułów „Wartość nadzór: społeczeństwo” drukowanym w „Literaturze” (z 18/25 XII 1980) bardzo głęboko wnikają także w sprawy partii. Dla nich „partia kieruje poprzez swoją ideologię, poprzez swe oddziaływanie ideologiczne”. Przypominają, że tożsamość funkcji kierowniczej i ideologicznej nie zachodziła w pierwszych latach istnienia ustroju socjalistycznego. Wtedy to powstał aparat partyjny dublujący strukturę państwową, albowiem w administracji pracowali starzy fachowcy niechętni często ustrojowi socjalistycznemu, których trzeba było mieć na oku, poddawać stałej kontroli, a nawet trzeba było być przygotowanym na ich zastąpienie w krytycznej sytuacji. Jednakże czasy się zmieniły, a aparat pozostał w tamtej formie. Tymczasem „siła partii jest przede wszystkim siłą intelektualną” — piszą ci sami autorzy dochodząc do takiego ujęcia przewodniej roli partii: „formułowanie programu społecznego, który wynika z naczelnego ideału komunizmu zdolny byłby porwać ludzi żyjących tu i teraz”, a rolę tę powinna partia realizować „poprzez działanie swych członków, którzy żarliwością i postawą moralną zjednywali by swych współobywateli dla wspólnych działań na rzecz owego programu”. Przypominają też ową ważną, a niestety, niekiedy zapomnianą prawdę, że „jednym z zasadniczych celów partii sprawującej kierowniczą rolę w społeczeństwie budującym komunizm jest uspołecznienie władzy władzą wszystkich do rządzenia”.

Sądę, że przytoczone kierunki rozumowania na temat przewodniej roli partii w społeczeństwie budującym socjalizm znajdują rozwinięcie i uściślenie w toku dyskusji przedzjazdowej.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Dylematy współczesne

Czy grozi bezrobocie

Na „rynku zatrudnienia” nie widać nowych trendów. Pod koniec roku 1980 fabryki i przedsiębiorstwa Poznania poszukiwały przez Wydział Zatrudnienia Urzędu Miejskiego około 3000 pracowników — mniej więcej tyle samo co rok wcześniej. Nie zmieniła się również struktura zapotrzebowania: olbrzymią większość miejsc oferowano robotnikom, przede wszystkim kwalifikowanym, podobnie też jak w roku 1979 „popyt” przekraczał znacznie „podaż” wolnych rąk. Ze skompletowaniem załóg jak zwykle miały kłopoty handel, gastronomia, szpitale — te ostatnie ciągle poszukiwały salowych i pomocy kuchennych.

Jedynym więc sygnałem w odczuciu społecznym, że coś „w zatrudnieniu” dzieje się będzie, była mniejsza pod koniec 1980 roku liczba pracowników administracji. Wiele biur i instytucji, a także przedsiębiorstw przemysłowych, mających wolne etaty administracyjne, nie starało się ich obsadzić. Chyba dlatego, iż nieuniknione cięcia łatwiej przeprowadzić „na etatach” niż „na ludziach”.

Cięcia to zresztą określenie chyba nieadekwatne do tego, co w zakresie zmniejszania stanu zatrudnienia w administracji dzieć się będzie, a przy najmniej dzieć się powinno. Nie chodzi przecież tylko o tak zwane przerosty w poszczególnych zakładach pracy, a nie pominięto tej sprawy w postulatach chyba żadnej fabryki, ukazując „spuchnięte” działy czy zbędne stanowiska. Nie chodzi tylko o zbyt rozbudowane urzędy administracji państwowej i inne. Istnieją przecież całe instytucje w systemie zarządzania gospodarką, które muszą zniknąć — żeby wspomnieć tylko o zjednoczeniach.

Ale to nie wszystkie zmiany, które nastąpią w dziedzinie zatrudnienia. Przemysł poszukuje obecnie robotników do produkcji. Czy będzie tak w tym roku? Do postawienia tego pytania skłaniają paragrafy 6, 8 i 9 Uchwały nr 118 Rady Ministrów z 17 listopada 1980 r. w sprawie zmian w systemie kierowania przedsiębiorstwami państwowymi w roku 1981. Pierwszy z nich mówi o tym, że planowany fundusz płac może być wykorzystywany przez przedsiębiorstwa stosownie do ich potrzeb, a jednostki nadrzędne nie mogą podejmować decyzji dotyczących jego podziału na poszczególne składniki. Zakłady będą mogły więc swobodnie decydować m. in. o tym, jaka część pieniędzy przeznaczona zostanie na fundusz osobowy, a jaka na bezosobowy. To zaś chyba będzie mieć w jakiejś mierze wpływ na zatrudnienie, gdyż może się okazać, że

nie obsadzając niektórych etatów w produkcji można wykonać zadania, zwiększając godzinę nadliczbowe. Prawdopodobnie nie będzie to tendencja dominująca. O wiele większy wpływ na poziom zatrudnienia mieć będzie realizacja paragrafu 8, mówiącego, iż fundusz płac zaoszczędzony w ciągu roku pozostaje do dyspozycji przedsiębiorstwa w roku następnym oraz paragrafu 9: oszczędności wynikające ze zmniejszenia zatrudnienia pozostają w całości w dyspozycji przedsiębiorstwa i mogą być przeznaczone na podwyżkę wynagrodzeń.

Będzie więc uchwała ważnym narzędziem racjonalizacji zatrudnienia także w produkcji. Jak zostanie w tym zakresie wykorzystana? Przekonamy się o tym 25 stycznia 1981 roku. Do tego czasu bowiem organy samorządu robotniczego rozpatrywać i uchylać plany społeczno-gospodarcze przedsiębiorstw przedłożone im przez dyrekcje. Z pewnością samorząd będzie teraz naprawdę te projekty rozpatrywał, zmieniając je, gdy uzna to za potrzebne, a jego uchwały będą narezucie obowiązujące. Czy wobec tego na przykład „Cegielski” będzie za rok również poszukiwał 280 pracowników produkcyjnych?

Dodać do tego trzeba zmiany, które zachodzą będą w organizacji pracy — a zachodzić będą, gdyż jest to żądanie powszechne. Z całą też pewnością na polepszenie organizacji pracy wpłynie nowy system funkcjonowania przedsiębiorstw, reforma gospodarcza. No a inwestycje? Niejedną i to wielką, przy której realizacji zatrudniono tysiące ludzi, zostanie zatrzymana.

Rynek pracy ulegać będzie daleko idącym zmianom. Czy muszą to być jednak zmiany negatywne? Inaczej mówiąc czy zlikwidowanie „administracyjnego garbu” i racjonalne funkcjonowanie gospodarki musi oznaczać bezrobocie? Sądę, że na to pytanie nie można odpowiedzieć przecząco. Co nie oznacza, że problem będzie łatwy do rozwiązania. Pozornie sprawa jest prosta — trzeba kierować ludźmi do pracy tam, gdzie oni są potrzebni. Ale jak to zrobić?

Powszechnie się mówi, że ręk do pracy potrzebuje rolnictwo, może więc przyjąć zwalnianych z administracji. Ale jest to punkt widzenia „mieszczuchów”, którzy nie bardzo się orientują, jakie są potrzeby rolnictwa. PGR-y potrzebują pracowników stałych, a o ich pozyskaniu decydować będą przede wszystkim warunki socjalno-bytowe, jakie się ludziom zaoferuje. Dlatego też chyba budownictwo mieszkaniowe i socjalne w PGR-ach musi być uznane za składnik owego kompleksu rolnospożywczego, który w inwestycjach ma obecnie zagwarantowane pierwszeństwo. A rolnictwo indywidualne? Nie wiem, czy znalazłoby się w

całej Polsce bodaj sto gospodarstw, które wyraziłyby chęć stałego, całorocznego zatrudnienia pracowników najemnych. Gospodarka chłopska musi przede wszystkim odzyskać niektórych spośród tych, którzy odeszli do miasta. W dużym stopniu w ten sposób będzie można rozwiązać problem gospodarstw bez następów.

A co z chłopami-robotnikami? Nie sądzę, aby należało ich kierować na wieś na mocy jakiegos zarządzenia. W miarę realizacji reformy gospodarczej oraz wynikającej z niej intensyfikacji pracy w produkcji przemysłowej „dwu warsztatowcy” sami będą dokonywać wyboru, bo pracując przy dwóch warsztatach nie sprostają rosnącym wymaganiom żadnego z nich. Trzeba uświadomić sobie bowiem, że w rolnictwie wymagania też będą rosły, lecz jednocześnie gospodarowanie na roli stawiać się będzie, i to chyba w szybkim tempie, o wiele opłaczniejsze niż teraz.

Sądzę, że orientowanie się na „warsztat wiejski” chłopów-robotników będzie najszybsze w budownictwie. Zatrudnieni tam chłopci-robotnicy mają najczęściej o wiele krótszy staż pracy niż ta sama grupa pracująca w przemyśle, wieloma silnymi nićmi powiązani są na dal ze wsią.

Tak więc wstrzymanie inwestycji nie musi oznaczać bezrobocia wśród budowlanych, a może stać się jednym z czynników zapewniających ręce do pracy w rolnictwie. Głosom o nieuniknionym bezrobociu w budownictwie zdaje się też przeczyć przesunięcie przedsiębiorstw realizujących inwestycje przemysłowe do „mieszkańców”, do budownictwa towarzyszącego: szkół, przedszkoli, żłobków, szpitali, przychodni, obiektów handlowych itp.

A co ze zbędnymi pracownikami administracji? Kierowanie ich do handlu i usług zapewne jest słuszne, pod warunkiem fachowego przygotowania tych ludzi. Kto ma tego dokonać? Zakład zwalniający? Zatrudniający? Kto pokryje koszty nauki?

Jawia się więc wciąż nowe znaki zapytania. Na przykład — jak na sprawy zatrudnienia wpłynie wprowadzenie przedłużonych płatnych urlopów macierzyńskich? Jak będą rozmiary tego zjawiska w przemyśle lekkim, handlu, oświacie, służbie zdrowia? Na te i inne pytania trzeba szukać odpowiedzi już teraz, nie dopiero wtedy, gdy zaczną stawać się nowymi dylematami gospodarcze i społeczne.

ZOFIA SZPROKOFF

Co z pomnikiem Armii „Poznań”

Trzeba podjąć decyzję

inicjatywy, co ostudziło wielką ofiarności społeczną, widoczną w pierwszych latach zbiorczy pieniądzy.

Jeśli jest lokalizacja, projekt, pracownia, przygotowana dla rzeźbiarki, by mogła wykonać z gipsu model pomnika, to dlaczego znowu obserwujemy impas w realizacji tego przedsięwzięcia? Artystka czeka na zlecenie Pracowni Sztuk Plastycznych, Pracowni Sztuk Plastycznych — na zlecenie (dotyczące przygotowania dokumentacji technicznej i prac rzeźbiarskich) od inwestora zastępczego — Dyrekcji Rozbudowy Miasta Poznania, dyrekcja czeka na to, by Wojewódzka Komisja Planowania ujęła w planie inwestycyjnym budowę pomnika, a komisja — na impuls wojewody lub wicewojewody.

— Urząd Wojewódzki powierzył miastu realizację pomnika, nie przyznając funduszy

— żałę się pracownicy Urzędu Miejskiego, którzy czuwają nad tym przedsięwzięciem. Pewnie mówią tak nie bez racji, choć kierownictwo Urzędu Miejskiego nie wykazuje w tej sprawie tyle energii i uporu, co na przykład społecznik — plk Józef Krzywaniak ze ZBoWiD. Ale w pojedynkę niewiele można zdziałać.

Pierwsze dni stycznia przyniosły ożywienie korespondencji. Prezes i sekretarz ZW ZBoWiD napisali do prezydenta Poznania sugerując, by 23 lutego położony został kamień węgielny pod budowę pomnika, a 1 września 1981 r. nastąpiło jego odsłonięcie. Prezydent Poznania napisał zaś do wicewojewody poznańskiego, prosząc go o obcięcie budowy planem. Trzeba więc podjąć decyzję. I zakończyć wreszcie to, co zapoczątkowano 14 lat temu.

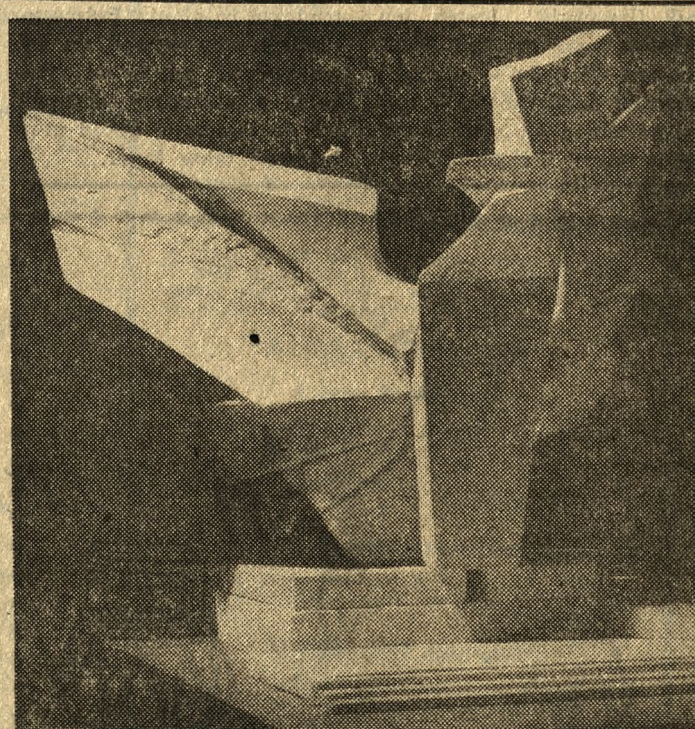
M.L.

Ofensywne działania we wrześniu 1939 roku Armii „Poznań”, dowodzonej przez generała dywizji Tadeusza Kutrzebę, to jedna z najpiękniejszych kart historii polskich sił zbrojnych. Myśl o tym, by w Poznaniu pomnik upamiętnił bohaterstwo tych żołnierzy zaczęła nurtować społeczeństwo wielkopolskie już w pierwszych latach po wyzwoleniu. Długo jednak taki zamiar mógł być tylko marzeniem. Dopiero w drugiej połowie lat sześćdziesiątych byli żołnierze Armii „Poznań” wystąpili publicznie z inicjatywą budowy pomnika i zyskali poparcie Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu. Od tego czasu trwają starania o urzeczywistnienie tej inicjatywy.

Trzy lata trzeba było czekać, aż Ministerstwo Kultury i Sztuki zezwoli na budowę pomnika. Następnie długo szukano miejsca, w którym ma on stać. Między innymi proponowano go zlokalizować przy ulicy Bema i przy ul. Północnej (tam pod monumentem miała być izba pamięci). Ostatecz-

na decyzja jest taka: pomnik stanie przy ul. Warszawskiej w pobliżu „Novotelu” na skraju Parku Tysiąclecia. Uzasadnienie tej lokalizacji — tamtędy wiodła trasa marszu Armii „Poznań” na wojnę — nie jest przekonywujące. W żadnym kraju nie ma zwyczaju stawiania pomników na peryferiach miasta, jeśli nie zdarzyło się tam coś, co ma istotny związek z upamiętnianą ideą.

Trzy były projekty pomnika Armii „Poznań”. Realizacja drugiego miała kosztować aż około 70 milionów złotych, głównie dlatego, że jako tworzywo zaproponowano kosztowną stal szwedzką. W maju tego roku wojewódzkie władze polityczne i administracyjne ostatecznie zatwierdziły projekt pomnika, którego twórcami są artystka rzeźbiarka Anna Rodzińska-Twafińska i arch. Józef Iwiński. Koszt budowy pomnika ma przekroczyć 20 milionów złotych. Na koniec jego budowy znajduje się zaś 1,5 mln złotych. Na pewno byłoby znacznie więcej, gdyby nie zwolnione tempo realizacji tej



Taki ma być pomnik Armii „Poznań”.

Fot. — Archiwum

Orędzie J. Cartera w sprawie układu SALT-II

(PAP) W orędziu skierowanym do Kongresu USA, prezydent Carter wyraził przekonanie, że układ SALT-II ze Związkiem Radzieckim w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych, ma żywe znaczenie dla interesów narodów USA i że po objęciu urzędowania przez prezydenta - elekta Ronalda Reagana oba kraje osiągną wspólną platformę umożliwiającą szybkie ratyfikowanie tego dokumentu. Carter dodał, że tego oczekują od Stanów Zjednoczonych również ich sojusznicy zachodni. W przeciwieństwie do Cartera, który układ SALT II podpisał w czerwcu 1979 r. w Wiedniu z Leonidem Breżniewem, Reagan był zawsze przeciwnikiem porozumienia.

W dorocznym dokumencie poświęconym zagadnieniom kontroli zbrojeń i rozbrojenia, przesłanym Kongresowi, Carter wyraził też przekonanie, że sukces w osiągnięciu porozumienia na polu wprowadzenia zakazu broni chemicznej i powszechnego zakazu prób jądrowych, jest uzależniony od utworzenia drogi układowej SALT.

Posiedzenie Prezydium CK SD

(PAP) 13 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium CK SD, na którym omawiano zagadnienia stanu usług kulturalnych w kraju. Podkreślono rolę usług kulturalnych, stanowiących część całej sfery usług niematerialnych, pełniących istotną rolę w polityce kulturalnej państwa i będących znaczącym, czynnikiem kształtowania postaw i stylu życia.

Mimo widocznego dorobku instytucji i placówek świadczących usługi kulturalne, szczególnie w dziedzinie upowszechnienia kultury — ich poziom, rozmiar, różnorodność i dostępność nadal nie nadążają za rosnącymi potrzebami społeczeństwa. Zasadniczą przeszkodą w rozwijaniu bazy materialnej usług stanowią ograniczone rozmiary oraz niskie nakłady na instytucje kulturalne, opóźnienia w remontach i modernizacji oraz niewłaściwe wykorzystanie już działających placówek.

Rodzi to niepokój, że przy podziale społecznego funduszu spożycia potrzeby instytucji kulturalnych nadal uwzględniane są w niskim procencie. Jest to rezultatem utrzymywania się przestarzałego poglą-

du traktującego usługi kulturalne jako dziedzinę nieprodukcyjną, nie tworzącą dochodu narodowego. Niepokojące również wygląda udział usług kulturalnych w budżetach rodzinnych, który jest u nas znacznie niższy niż w innych krajach socjalistycznych.

Prezydium CK SD podkreśliło, że przeprowadzona analiza usług kulturalnych wskazuje na pilną potrzebę zwiększenia ich doskonałości. Spełnienie tego celu wymaga nadania usługom kulturalnym wyższej roli i rangi w pracach resortu kultury i sztuki oraz w terenowych programach rozwoju społeczno-gospodarczego.

W dniach 12—13 bm. — na dwa miesiące przed XII Kongresem Stronnictwa Demokratycznego — obradowała pod przewodnictwem Tadeusza W. Młynarskiego Komisja Kongresowa. Celem jej pracy jest przygotowanie projektów dokumentów politycznych na XII Kongres SD, przede wszystkim deklaracji ideowo-programowej, statutu i uchwały kongresowej.

O. Palme wznowi misję pokojową w Bagdadzie i Teheranie

(PAP) Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ, szwedzki polityk, Olof Palme przybył w środę ponownie do Bagdadu, gdzie będzie zabiegał o pokojowe uregulowanie wojny iraacko - irańskiej. Palme rozmawiał już w Bagdadzie i Teheranie, a także w Ammanie w pierwszych tygodniach wojny, która wybuchła 22 września ub. roku, ale bez rezultatu. W piątek O. Palme odleci do Teheranu.

Po rozmowach z politykami irańskimi uda się do Nowego Jorku, gdzie złoży sprawozdanie Kurtowi Waldheimowi.

Zjazd regionalny NSZZ „Solidarność”

Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” w Poznaniu informuje, że 19 stycznia br. o godz. 16 w Teatrze Wielkim im. S. Moniuszki odbędzie się zjazd regionalny przedstawicieli załóg. Delegatów prosi się o odbiór mandatów na zjazd w siedzibie MKZ NSZZ „Solidarność” przy ul. Długosza 18 w dniach 15 i 16 stycznia w godz. od 10 do 18. (na)

Dokumentacja najnowszych dzieł Polski

Z inicjatywy NSZZ „Solidarność” przy Instytucie Historii PAN, rozpoczyna się zbieranie dokumentów dotyczących najnowszych dzieł Polski. Chodzi o druki periodyczne, biuletyny, komunikaty, broszury, odesłki, ulotki, oświadczenia, uchwały, rezolucje, plakaty, nalepki, nagrania z rozmów, zebrań, wieców, imprez artystycznych i dyskusji, afisze, zawiadomienia, foldery wystaw, protokoły, relacje wspomnień, Nadsyłana dokumentacja pod adresem: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk Biblioteka, Rynek Starego Miasta 29/31, kod: 00-272 Warszawa, może być na życzenie zwrócona po dokonaniu kopii. (na)

Sprostowanie

O jedną czwartą, a nie o 20 procent — jak zniekształcono fakt podany przez autorów środowiska informacji pt. „Wiecej maszyn dla rolnictwa” — zwiększy produkcję części zamiennych zakład „Agromet” w Ostrzeszowie. Przepraszamy.

Nowy prezes BNP

(PAP) Rada Ministrów na wniosek prezesa Rady Ministrów powołała mgr. Stanisława Majewskiego na stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego.

S. Majewski urodził się w 1915 roku w Czelabinsku, w rodzinie inteligentnej. Ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie uzyskując tytuł magistra prawa. W latach 1969—1971 był wiceprezsem Rady Ministrów i przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, a od 1971 r. do 1976 r. zastępcą stałego przedstawiciela PRL w RWPG w Moskwie. Od 1976 r. zajmował stanowisko wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego. Jest członkiem PZPR.

Równocześnie Rada Ministrów odwołała prof. dr. hab. Witolda Bienia ze stanowiska prezesa Narodowego Banku Polskiego.

Prezes Rady Ministrów wyraził odwołanemu podziękowanie za pracę na tym stanowisku.

Witold Bień jest podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów, które to stanowisko zajmował równolegle ze stanowiskiem prezesa BNP.

E. Brzęczek wojewodą konińskim

(PAP) Prezes Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie powołał Edwarda Brzęczka na stanowisko wojewody konińskiego.

E. Brzęczek urodził się w 1939 roku w Forêt w Belgii, w rodzinie robotniczej. Ukończył Politechnikę Poznańską, uzyskując tytuł magistra inżyniera mechanika. Pracę zawodową rozpoczął w 1962 roku w Głównych Warsztatach Naprawczych Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie, przekształconych później w Konińskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węgla Brunatnego, a następnie w Fabrykę Urządzeń Górniczych Odkrywkowego w Koninie, gdzie pracował do czasu powołania na stanowisko wojewody konińskiego. W zakładach tych zajmował stanowisko od stażysty, zastępcy głównego technologa, szefa produkcji, aż do dyrektora naczelnego fabryki. Uczestniczył w pracach Naczelnej Organizacji Technicznej. Obecnie pełni funkcję prezesa Rady Oddziału Wojewódzkiego NOT w Koninie. Jest członkiem PZPR.

Jednocześnie prezes Rady Ministrów odwołał Henryka Kazimierczaka ze stanowiska wojewody konińskiego.

Wznowienie produkcji w cementowni Gorażdzie

(PAP) 14 bm. w cementowni Gorażdzie na Opolszczyźnie uruchomiony został wielki piec do wypalania klinieru, nieczynny od kilkunastu tygodni wskutek braku opału. W czwartek w nocy ruszył ma chłwiłowo uruchomiony drobny awaryjny drugi piec i tym samym cementownia o projektowanej wydajności 2400 000 ton cementu podejmie normalną produkcję. Obecne zapasy węgla wystarczą na utrzymanie pięciodniowej produkcji.

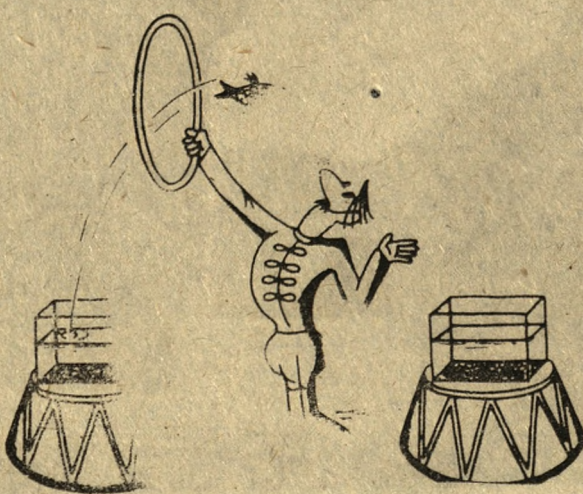
„Gorażdzie”, gdzie stosowana jest nowoczesna tzw. metoda sucha, zużywają w procesie wypalania na tonę klinieru trzy razy mniej węgla niż inne cementownie.

Polscy marynarze uratowali indyjskich rybaków

(PAP) Do Dyrekcji PLO w Gdyni dotarła informacja o wydarzeniu, które miało miejsce w nocy z 23 na 24 grudnia ubiegłego roku, a którego bohaterami byli marynarze z ms „Grunwald”. Statek ten, eksploatowany na linii Środkowego Wschodu — płynął z Kuwejtu do Bombaju — spotkał na Morzu Arabskim uszkodzony kuter indyjski „Tara”,

którego załoga wzywała pomocy. Jednostka od wielu dni dryfowała po morzu. Po wyczerpaniu zapasów żywności i słodkiej wody 7-osobowa załoga znajdowała się w skrajnie trudnym położeniu. Polscy marynarze zaopiekowali się wyczerpanymi indyjskimi rybakami, a następnie odstawili ich do Bombaju, dokąd przyholowali także kuter.

HUMOR I SATYRA



FABRYCZNE MEBLE — NA ZAMÓWIENIE

W halach targowo-przemysłowych w Kijowie odbyła się wystawa-konkurs wzorów fabrycznych mebli, wykonanych na zamówienie według indywidualnych pomysłów, zgłoszonych przez projektantów Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Z ponad 200 wystawianych kompletów i mebli pojedynczych, wykonanych w 27 fabrykach i zakładach, 40 wyrobów i zestawów przeznaczonych do umeblovania nowoczesnych mieszkań, zostało — po zasięgnięciu opinii klientów i pracowników handlu — zakwalifikowanych do produkcji przemysłowej. Ekspozowane na wystawie zestawy można dobrać częściami, stosownie do potrzeb klientów, a niektóre z mebliścianek dostosowywać do różnych wnętrz mieszkalnych, wybierając poszczególne segmenty. Ta różnorodność wyboru zadowolowała o powodzeniu wyrobów, na które złożono już wiele zamówień. Wśród mebli nagrodzonych znalazła się mebleścianka, „Uniwersalna-101” z charkowskiej fabryki „Remmebel”, a dyplom uznania i trzecie miejsce wśród premiowanych uzyskał zestaw sypialny z tej samej wytwórni.

DLA NOWYCH DZIELNIC CHARKOWA

Charków — półtoramilionowe miasto obwodowe Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — rozbudowuje się coraz bardziej. Powstają tu osiedla mieszkaniowe na dotychczasowych peryferiach, które w nadchodzących latach potęgą z centrum nowe linie metra. W końcu ubiegłego roku uruchomiono dla niedawno powstałych dzielnic mieszkaniowych Charkowa tak zwane „centrum elektrociepłownicze nr 5”, pozwalające ogrzewać 20 procent bloków i domów miasta. W ten sposób stworzono pewną rezerwę ciepła, które będzie można dostarczyć do mieszkań oddawanych do użytku jeszcze tej zimy i wiosny roku 1981.

25-LECIE ZESPOŁU LUDOWEGO

W obwodzie charkowskim położone jest miasto Krasnogradsk, gdzie od 25 lat działa ludowy zespół mandolinistów. Jest to, jak na niewielkie miasto, liczna grupa amatorów muzyki, którzy podczas swych występów popularyzują ukraińskie melodie ludowe. Krasnogradski zespół mandolinistów, liczący prawie stu uczestników, występował wielokrotnie zdobywając nagrody na obwodowych i republikańskich konkursach muzycznych, a obecnie przygotowuje program, który zaprezentuje podczas przeglądu ludowych zespołów amatorskich „Wiosna-1981” w Charkowie. (wos)

sport-sport

Ruch związkowy w sporcie

(PAP) Przed trzema miesiącami ludzie społecznie zaangażowani w robotniczym ruchu sportowym podjęli starania o utworzenie społecznej organizacji reprezentującej związkową kulturę fizyczną. Po wielu próbach, konsultacjach i naradach blisko 200 delegatów z całego kraju, reprezentujących niemal wszystkie związki zawodowe, wybrało w ostatnich dniach grudnia komitet założycielski Zrzeszenia Związkowych Organizacji Kultury Fizycznej i Sportu. Komitet ten zobowiązuje się do reprezentowania całokształtu interesów kultury fizycznej pionu związkowego, opracowania założeń programowych przyszłego zrzeszenia oraz przeprowadzenia walnego krajowego zjazdu delegatów przedstawicieli związkowych organizacji kultury fizycznej, co nastąpić ma do 31 marca br.

Przewodniczącym 33-osobowego komitetu założycielskiego wybrano Wojciecha Michałika (Rada Główna Kultury Fizycznej i Turystyki „Ogniw”).

W. Michałik w rozmowie z dziennikarzem PAP powiedział: „Jesteśmy w pełni świadomi, że podejmując społeczne działania musimy zaleźć odpowiednie programy, podjąć interwencje w najbardziej palących sprawach. Zagadnienie nie ma tyle aspektów wymagających uregulowania, że nie sposób w krótkim czasie i w ograniczonym zespole ludzi rozwiązać wszystkie problemy. Podzieliliśmy się na ze-

społy robocze, które podjęły prace w dwóch zasadniczych tematach. Pierwszy to sprawa przyszłej organizacji i jej misji w zakładzie pracy, drugi obejmuje natomiast zagadnienie ogólne wynikające z postulatów i wniosków płynących z podstawowych komórek organizacyjnych — klubów, zakładów pracy. Trzeba je zebrać, uporządkować i na tej podstawie konstruować przyszły program działania. Najpilniejszą obecnie sprawą jest zapewnienie środków dla związkowych klubów sportowych, których w naszym kraju działa ponad 900. Wiele z nich jest niemal całkowicie pozbawionych środków materialnych, co grozi likwidacją licznych sekcji, a nawet całych klubów. Chcemy tego uniknąć, zdając sobie sprawę, że w większości przypadków byłaby to strata nie do odrobienia”.

Przedstawiciele komitetu założycielskiego zostali przyjęci przez przewodniczącego GKKFiS Mariana Remkę. Przewodniczący GKKFiS uznał za konieczne zalecenie wojewódzkiej jednostki kultury fizycznej sportu jak najszybsze przekazanie środków związkowym klubom sportowym. Ma to zabezpieczyć materialne podstawy działalności klubów do czasu podjęcia konkretnych decyzji o trybie ich finansowania. Ustalono też utrzymanie kontaktów roboczych pomiędzy GKKFiS i komitetem założycielskim zrzeszenia związkowych organizacji kultury fizycznej i sportu.

Piłkarska reprezentacja Holandii bez trenera

(PAP) We wczorajszym serwisie agencji zamieściły informacje z ośrodka piłkarskiej holenderskiej w Zeist o rezygnacji Jana Zwartkruisa z funkcji trenera reprezentacji Holandii. 54-letni Zwartkruis załkumunikaował o swej decyzji w poniedziałek wieczorem, po powrocie Holendrów z turnieju „Mundialito”. U podstaw tej decyzji legły między innymi niepowodzenia dwukrotnych wicemistrzów świata na turnieju w Montevideo, a także słaba postawa „poma-

rańczowych” w eliminacjach mistrzostw świata-82. Holendrzy przegrali w eliminacjach MS oba dotychczas rozegrane mecze — z Irlandią i Belgią. W holenderskich środkach informacyjnych Zwartkruis ostatnio był ostro krytykowany za stosowane metody treningowe i sposób prowadzenia reprezentacji. Kapitan drużyny narodowej Holandii, Jan Peters oświadczył: — Po tym jak Zwartkruis poinformował o swojej decyzji, zauważyłem, że zareagował tak, jakby zrzucił z siebie olbrzymi ciężar.

Boks

Niedługo zabrzmią pierwsze gongi

Już niedługo, bo 8 lutego ruszy ekstraklasa bokserska. Olimpia w swym pierwszym spotkaniu zmierzy się w Poznaniu z Włocławem Łódź.

Rzeczonymy też swoje zmagania drugoligowcy podzielą na 4 grupy. **Kaliska Prosa** znalazła się w grupie I razem z: GKS Jaworzno, Wybrzeżem Gdańsk, BBS Białostok, Victorią Barył Wałbrzych, Avią Świdnik, Moto Jelcz Oławę i Mazurem Elk. Natomiast **Sokół Piła** będzie występował w grupie IV obok: Gwardii Wrocław, Górniką Pszów, Broni Radom, Tarnovią Metal Tarnów, Śląską Rudą Śląską, Odry Brzeg i Startu Włocławek.

O awansie do ekstraklasy decydować będzie bezpośrednie spotkanie zwycięzców grup I i II oraz III i IV. Z każdej grupy drugoligowej spadną po dwie ostatnie drużyny. (leg)

Rekordy Polski w łucznicztwie

(PAP) W Kołobrzegu odbył się halowy turniej łuczniczy w konkurencji mężczyzn i kobiet. Bardzo dobre wyniki uzyskała ustatkowana juniorka Beata Iwanek (Kotwica Kołobrzeg), która uzyskała dwa rezultaty lepsze od rekordu Polski.

W strzelaniu 2X25 m uzyskała 547 pkt., o 6 pkt. lepiej niż wynosi dotychczasowy rekord krajowy, a na dystansie 30 m miała 337 pkt. — o 4 punkty lepiej od rekordu Polski.

Koszykówka

Poznanianki najsukuteczniejsze

W klasyfikacji najlepszych snajperów koszykarskiej ekstraklasy pań na czele znalazły się dwie poznanianki. Całkowicie zwyciężając przewodzi T. Komorowska (AZS) 217 pkt., a za nią uplasowała się I. Lilińska (Lech) 159 pkt. (leg)

Najlepsze modele pływające budują poznaniacy

Po podsumowaniu wyników uzyskanych w zawodach strefowych i mistrzostwach Polski modeli pływających ubiegłego roku okazało się, że Związek Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju w Poznaniu zajął pierwsze miejsce w Polsce przy przedzając Gdańsk i Katowice. Leszno zajęło 26 miejsce,

Kalisz 29, Piła niestety ostatnie 44 miejsce a ZW LOK w Koninie wcale nie został sklasyfikowany. Do najlepszej działającej ośrodków poznaniackich LOK „paleja”, „Wodnik” przy SM Winiogady, LOK przy Pałacu Kultury i LOK przy MDK Wilda. (leg)

kup los Krajowej Loterii Pieniężnej
w styczniu do wygrania 15.000.000 zł
główna wygrana - 1.000.000 zł
dodatkowe wygrane noworoczne!

3505-K2

Praca

Pracownika do konserwacji samochodów zatrudni Auto - Service, Przełęcz rowo, Szosa Poznańska 3 9361g

Biegła krawcowa, głównie do spodni, przyjmie. Praca w warsztacie. Puszczykówo, ul. Gwarna 11, inf.: godz. 8-17. 8793g

Chałupnictwo prócz szydełka przyjmie, posiadam samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9269g.

Nauka

Maszynopisanie ucze. Pieprzycka, al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I ptr. 9366g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2A, parter 7605g

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7A Waxman. 7266g

Kupno

Nowe zagraniczne buty narciarskie, rozmiar 40-41 pilnie kupię. Wiadomość: tel. 22-20-26 po godz. 18. 9488g

Pianino, mały akordeon. Tel. 611-59. 9350g

Sprzedaż

Komódkę „Rocco” oraz fotel bogato rzeźbiony sprzedam. Poznań, ul. Złota 1A m. 2, godz. 15-18. 9068g

Sprzedam kompletne urządzenia stolarni. Tel. 411-514. 9696g

Kożuch afgański damski, tel. 676-242 po szesnastu. 9562g

Blam łapki karakułowe. Tel. 77-71-69. 6652g

Fortepian elektryczny „Rhodes” 73 sprzedam. Kraków, tel. 353-29. 9533g

Cegły klinierowe 2500 szt. oraz fototapetę 384x270, ładny widok sprzedam. Szmarzewskiego 11 m. 2, Ziemińskiego. 9199g

Ciagnik C-4011, sprzedam. Kąkolice Wlkp. Swierczewskiego 2. 6749g

Spawarkę elektryczną jednofazową sprzedam. Tel. 77-89-28 po godz. 20. 6773g

Traktor Zetor K-25, sprzedam. Jedrzejczak Antoni Kobylniki 23, 62-065 poczta Grodzisk Wlkp. 6793g

Samochody

Fiata 126p, rocznik 1975 (listopad), sprzedam. Poznań, ul. Złota 1A, m. 2, godz. 15-18. 9067g

Nadwozie Fiata 126 sprzedam. Główna 63 m. 3A, od godz. 16-19. 9513g

Sprzedam Fiata 125p, rocznik 1974. Tel. 67-33-17. 8852g

Zamienię Fiata 126p komfort (nowy) na nowego Fiata 125p za dopłatą. Tel. 67-33-17. 8851g

Fiata 1500, październik 1979 sprzedam lub zamienię na nowego Fiata 400. Pomorska 3. 9655g

Fiata 132 A 2000 sprzedam lub zamienię na Mercedesa 300 D. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8642g.

Lokale

Zamienię kawalerkę Grunwaldzka na 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7968g.

M-4 na Ratajach zamienię na M-5 lub inne mieszkanie czteropokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8853g.

Czteropokojowe M-4 Osiedle Kosmonautów zamienię na wyłączone mieszkanie w willi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8853g.

Poszukuję samodzielnej kawalerki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6550g.

M-3 własnościowe kupię (Centrum, Jeżyce, Winograpy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7500g.

Mieszkanie 2-pokojowe zamienię na 3-pokojowe na Jeżycach, stare budowlę two, tel. 429-44. 7503g

Pokój jednoosobowy odstąpię (Antoninek). Płatne z góry, tel. 713-07. 7328g

Mieszkanie kawalerkowe, pokój, kuchnia 27 m² zamienię na podobne w Poznaniu. Majewski, 60-089 Gdańsk, Przybrzeżna 11b, m. 1. 7399g

Kupię pomieszczenie strychowe, mansardę (możliwość remontu). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6294g.

Małżeństwu bezdzietnemu, pracującemu pokój z kuchnią samodzielnie, wynajmę. Tel. 452-96 po godz. 17. 6315g

Panna pracująca poszukuje samodzielnego, niekremującego pokoju. Najchętniej przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6322g.

Osoba samotna, pracująca poszukuje niekremującego pokoju. Najchętniej Winograpy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7429g.

Koszalin 2 pokoje zamienię na 2 pokoje lub jeden w Poznaniu. Wiadomość: 75-526 Koszalin ul. Broniewskiego 23 m. 7. 6475g

Zamienię 2 mieszkania, 2-pokojowe, 1 spółdzielcze M-3 i kawalerkę z co, na M-6 na Winogradach względnie Boninie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6479g.

Na dobrych warunkach zamienię pokój z kuchnią samodzielną III p. stare budowlę two, na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6520g.

2 mieszkania, nowe budowlę two zamienię na 1 duże. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7516g.

Nieruchomości

Sprzedam plac budowy. Mosina, Swierkowa 8 Nowak. 9885g

Dom z zabudowaniami gospodarczymi, na działce 2000 m² nadające się na wszelką działalność może być z ziemią (II, III, IV, kl.) 9,21 ha w tym 4,5 ha nowozałożone go sadu winiowego w miejscowości Lwówek Wlkp., sprzedam. Wiadomość 61-707 Poznań, ul. Libelta 34 m. 7 po 18. 7214g

Domek z działką sprzedam. Dopiewo, ul. Polna 19. 7270g

Kupię lub wydzierżawię pomieszczenie gospodarcze do 50 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7479g.

Ziemie o pow. 0,75 ha pod ogrodnictwo blisko Poznania (3 km) sprzedam. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7284g.

2 domy 7 i 11-pokojowe sprzedam tanio. Bogucki, Trzebież k. Szczecina, ul. WOP-u 20. 100-K2

Pół domu bliźniaczego (Swierczewo) sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7404g.

Sprzedam dom (trzy samodzielne lokale mieszkalne) z ogrodem. Poznań — Raszyń. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7263g.

Kupię ziemię 1-2 ha około licea Poznań — Staszew Poznań — Buk, tel. 522-64 po godz. 17 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7529g.

Zdecydowanie kupię działkę budowlaną w Buku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7532g.

Gdynia! Dom w stanie surowym zdecydowanie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7535g.

Zguby

11. I zaginął na Os. Kopernika cocker spaniel — suczka ruda. Wiadomość: tel. 325-794, po godz. 16. 9523g

Dnia 12. I. 1981 o godz. 16 zaginął sprzed „Megasamu” czarny pudel „Koli” z czerwonym obrozą. Prosimy o zwrot za wynagrodzeniem o dowolnej porze dnia pod adresem Os. Kraju Rad bl. 5 m. 54 lub 55 oraz tel. 534-24. 9526g

Zaginął dog brazowy w okolicy Łazarza, telefon 625-19. 9534g

24 grudnia w samochodzie, którym jechaliśmy grzeć nośnicowo — zostawiliśmy czarną torbę męską. Proszę o zwrot. Poznańska 46/48 Fryczyńska 9479g

Różne

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin. Telefon 33-35-32. Kufel. 8849g

Układanie parkietu, montażki, cyklinowanie. Piatek, tel. 67-50-79. 7663g

5.683.179,- zł.
WYGRAŁ
MIESZKANIEC POZNANIA
za 6 trafnych
w ZAKŁADACH SYLWESTROWYCH
„TOTALIZATORA SPORTOWEGO”
oraz
7 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
wylosowano
w nagrodach specjalnych tych zakładów
dla mieszkańców Wielkopolski
Zapraszamy
do naszych kolektur i z nowym rokiem życzymy szczęśliwych typowań w naszych grach.
PP TOTALIZATOR SPORTOWY
Oddział Międzywojewódzki
Poznań
70-K1

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61. Płock. 7729g

Telewizory turystyczne — kolorowe. Elektronika C-430. Junost naprawiam. Krótkie terminy. Tel. 67-13-94 po siedemnastej. Plank. 7433g

Układanie parkietów mozaiki, bezpyłowe cyklinowanie. Zbigniew Januszewski, Tel. 657-08. 7717g

Układanie parkietów szlifowanie podłóg, mozaiki posadza. Tyrakowski, Dzierżyńskiego 290 m. 6. 7679g

Czyszczenie mebli tapicerowanie, dywanów na miejscu u klienta. Tel. 454-69 Łukomska. 5162g

Uwaga! — Montaż zaworów do zapalniczek jednorazowych na poczekaniu. „Mikroservice”, ul. Armii Czerwonej 69 (obok LOT-u). Barszcz. 7899g

Wózki spacerowe, lalkowe, lokówki cienkie, gongi, czterkołkowe wskaźniki naładowania akumulatora, krzyżaki, przeguby, łożyska, tłumiki, karni, skosy — Łukaszewska Os. Czecha 5A. 6224g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów i nakryć do chrztu. Liszewska ul. Gwardii Ludowej 2. 6574g

Przeprowadzki, przewóz pianin — fortepianów wykończone Kaniński tel. 436-31. 7280g

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu Poznańska 44 Swobodowa. 7514g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1. Cieślowska. 7540g

Flisaki, terakoty układam zakład posadzki. Olejnik Os. Zwycięstwa bl. 23 m. 21. 6653g

Matrymonialne

Samotni — oferty w Biurowym Matrymonialnym „Swatka” 90-434 Łódź. Piotrkowska 133. 21-K2 7452g

KOMUNIKAT

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania ukarało ob. Jerzego GROSMAÑA syna Edmunda ur. 6. 4. 62. zam. w Poznaniu ul. Wituchowska 5 za to, że w dniu 15. 7. 1980 r. około godz. 20.15 w Poznaniu nad Jeziorem Kierskim przy Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji (Kaskada) będąc pod wpływem alkoholu zakłócił spokój i porządek publiczny w ten sposób, że szarpał się z innymi mężczyznami i usiłował zdemolować stojące tam namioty co stanowi wykroczenie z art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń i na podstawie art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń w związku z art. 47 § 5 kodeksu wykroczeń wymierzono karę grzywny w wysokości 4.950 zł. z zamianą w razie nieściągalności na 90 dni aresztu. Jako karę dodatkową Kolegium orzekło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt ukaranego. 3741-K1

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało ob. MARIANA GERWAZIKA syna Stanisława ur. 28. 10. 47, zam. Sroda Wlkp., ul. Jackowskiego 3 za to, że w dniu 2. 8. 1980 ok. godz. 19.30 na stacji kolejowej Poznań — Staroleka będąc pod wpływem alkoholu przedchodził przez tory kolejowe i doprowadził do zatrzymania pociągu relacji Poznań Ostrów Wlkp. W tym samym miejscu i czasie wywołał awanturę z obsługą pociągu zakłócając spokój i porządek publiczny co stanowi wykroczenie z art. 46 ust. 2 ustawy o kolejach i art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń i na podstawie art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń wymierzono karę grzywny w wys. 5.000 zł. z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni aresztu. Jako karę dodatkową Kolegium orzekło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt ukaranego. 3744-K1

Dnia 14 stycznia 1981 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św. ukochany mąż, tatę i dziadek, sp.

PAWEŁ ŁOWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Spławiu.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Os. Manifestu Lipcowego 87 m. 17 dawniej ul. Rzezańska 15. 9749g

Dnia 12 stycznia 1981 roku, zmarła po krótkich cierpieniach, namaszczona Olejami św. nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 65, sp.

KLARA MAZUREK
z domu Kraśniewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
9681g

Dnia 12 stycznia 1981 roku zasnęła w Bogu, moja kochana siostra, nasza kuzynka i ciocia, sp.

BARBARA DONAT
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Sztokholm, 9652g

† Z głębokim żalem i bólem zawiadamiam, że dnia 13 stycznia 1981 roku zakończył w Bogu, swe pracowite, pełne poświęcenia i życzliwości życie, mój najukochańszy, najtroskliwszy ojciec i dziadziś, sp.

DOC. DR MED. HABIL. ROMAN RAFIŃSKI
Uroczyste pożegnanie Zmarłego odbędzie się w poniedziałek, 19 bm. w Collegium Maius o godzinie 12.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
CÓRKA
Proszę o nieskładanie kondolencji.
Ul. Trybunalska 28. 9621g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 13 stycznia 1981 roku zmarła nagle, sp.

MARIA CZYNSZ
z domu Jedraszeńska
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w płatek, 16 bm. o godzinie 10 w kościele św. Anny, ul. Matejki, pogrzeb tego samego dnia o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
w smutku pogrążeni
dzieci, matka, bracia i rodzina
9634g

† Dnia 13 stycznia 1981 roku zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach w wieku 76 lat, nasza najdroższa żona, mama, teściowa, babcia i prababcia

KAZIMIERA OCHOCKA
z domu Anyżewska
Wypróżnienie zwłok z domu żałoby do kościoła, gdzie zostanie odprawiona msza św. a następnie na cmentarz parafialny w Dolsku, nastąpi w sobotę, 17 bm. o godzinie 11.
Pogrzebi w smutku
mąż i synowie z rodzinami
Dolsk, ul. Armii Czerwonej 4. 9622g

Dnia 11 stycznia 1981 roku zmarł nasz czołonek

TADEUSZ ZERBA
mistrz stolarski
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.
Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają
Cech Stolarzy Swarzędzkich
w Swarzędzu i Rzemieślnicza
Spółdzielnia Stolarzy „Jedność”
w Swarzędzu 9656g

Dnia 13 stycznia 1981 roku zmarł nagle

doc. dr hab. med. Roman RAFIŃSKI
długoletni członek Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego.

Zegnamy wybitnego lekarza szczerze oddanego chorzy, zasłużonego wiceprzewodniczącego Poznańskiego Oddziału naszego Towarzystwa, życzliwego kolegę i przyjaciela.

Przewodniczący i Zarząd Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego.
Pogrzeb odbędzie się 19 stycznia br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim. 9699g

Dnia 11 stycznia 1981 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59, nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.

JÓZEF CZERWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z córką i synem
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Jackowskiego 56 m. 4. 9625g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 stycznia 1981 roku zmarł nagle mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 59, sp.

HENRYK BRODA
były więzień obozu Mauthausen - Gusen
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
żona z rodziną
Ul. Zależa 5 m. 2. 9633g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 stycznia 1981 roku, zakończył swoje pracowite, pełne troski życie, nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier, wujek, siostrzeniec, bratanek, kuzyn, teść, przeżywszy lat 55, sp.

FRANCISZEK SZCZEPSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek 16 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim
W smutku pogrążona
żona z rodziną
ul. Rolna 27 m. 8. 9732g

† Dnia 11 stycznia 1981 roku zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 71, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

EDWARD PIECHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 10.20.
ul. Krótka 2 m. 17. 9668g

Dnia 8 stycznia 1981 roku zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 85 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW MAJEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
ul. Toruńska 1
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 13. 9738g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 stycznia 1981 roku zasnęła w Bogu, po krótkich i anielskich cierpieniach znoszonych cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 59, sp.

WŁADYSŁAW JEŻEWSKI
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 17 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Jana Vianney na Solacz, pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Drzymały 20 m. 1. 9749g

† Dnia 12 stycznia 1981 roku zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 83 nasza ukochana ciocia, sp.

JADWIGA CIELEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Pałacza 8 m. 3. 9652g

Leszczyńskie

Jeden termin wakacji
we wszystkich szkołach

Za kilka dni (19 stycznia) rozpoczynają się ferie zimowe. Ich termin w Leszczyńskim, odmiennie niż w innych województwach, będzie wspólny dla młodzieży szkół podstawowych i średnich. Zadbano, by nie był to czas nudy.

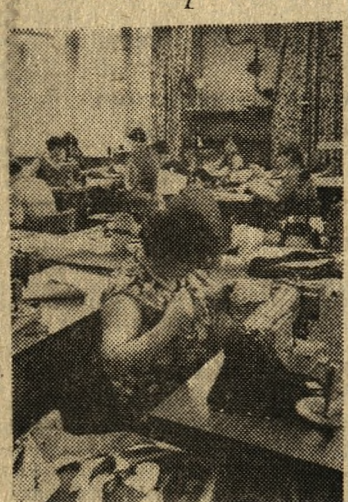
Przewiduje się, że z różnych form wypoczynku skorzysta około 24 000 uczniów. Nieco mniej niż w latach ubiegłych będzie wyjazdów na zimowiska i obozy; we współdziałaniu z zakładami pracy przygotowano je w atrakcyjnych miejscowościach — m. in. w Zakopanem, Krakowie, Karpaczu. Natomiast do Leszczyńskiego (głównie do ośrodków zakładowych) przyjedzie pięcusetosobowa grupa młodzieży z innych części kraju.

Urozmaicony program spędzania wolnego czasu przygotowano również dla tych, którzy w wakacje pozostaną w miejscu zamieszkania. Zabawy,

wycieczki i rajdy turystyczne, seanse filmowe, dyskoteki, zwiedzanie wystaw i muzeów — to tylko niektóre. Dla 1 200 dzieci (z młodszych klas szkoły podstawowej), których rodzice pracują, w sześciu największych ośrodkach miejskich czynne będą półkolonie. Także dla dzieci wiejskich Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje wczas w mieście.

Propozycje te uzupełnią w Leszczyńskim tradycyjne już rajdy turystyczne, jak narciarski, śnieżynkowy, szlakami wyzwolenia Leszna i pieszy połączony z konkursem fotograficznym. Wspólnie zaś z pracownikami naukowymi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Kuratorium Oświaty i Wychowania organizuje obóz językowy dla uczniów szkół średnich, startujących w olimpiadach przedmiotowych z języka angielskiego i niemieckiego. (ar)

Panie-panom



Ponoć, nie ma to jak mężczyzna w elegancko skrojonym i uszytym garniturze. Marynarki, które szyje leszczyńska „Intermoda” cieszą się wielką popularnością. Kobieta w większości załoga wie bowiem, jak trafić w upodobania panów, przygotowując atrakcyjne wyroby.

Fot. — R. Królak

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
3 5 26 33 34
LOSOWANIE II
2 13 21 23 33
Końcówka band. 4046

„Express-Lotek”

14 15 30 38 40

Poznańskie

Na co przeznaczyć konfiskowane mienie?

Ileż to na łamach gazet pojawia się informacja o wyroku w jakiejś sprawie i zawiera ona stwierdzenie „Sąd orzekł konfiskatę mienia”, tyleż to u wielu osób rodzi się (w każdym razie mogą się rodzić) wątpliwości. Co oznacza owa konfiskata, jak jest egzekwowana i na co przeznaczają się odebrane komuś mienie? Wyjaśnijmy to, przytaczając przykłady z Poznańskiego.

Najpierw o samej procedurze konfiskaty. Otóż należne Skarbowi Państwa mienie egzekwują wydziały finansowe odpowiednich terenowych organów administracji państwowej. A więc w odniesieniu do Poznańskiego pieczę nad tym tematem sprawuje Wydział Finansowy Urzędu Wojewódzkiego. Niektóre jego tak zwane rejonowe egzekucyjne zajmują się właśnie czynnościami, związanymi z przeprowadzaniem konfiskaty mienia. W kraju do takich zadań powołanych jest 269 terenowych organów administracji. W roku 1979 zajmowały się one skonfiskowanym mieniem wartości ponad 24,6 mln złotych; w zeszłym kwarta — według dotychczasowych, jeszcze nie ostatecznych obliczeń — będzie znacznie większa.

Na ten temat mówi dyrektor wspomnianego wydziału Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — Kazimierz Tomczak.

— Z dziesięciu rejonów egzekucyjnych w Poznaniu, 6 wykonuje czynności dotyczące konfiskaty. Są to nasze organy w Gnieźnie, Nowym Tomyślu, Szamotułach, Swarzędzu, Środzie i na Starym Mieście w Poznaniu. Co roku rezultatem ich pracy jest przekazane Skarbowi Państwa mienie wartości kilku milionów złotych. W minionych latach kwota ta wahała się średnio od trzech do pięciu milionów. Co wchodzi w rachubę? Praktycznie wszystko: wille, dachy, biżuteria złota i srebrna, jak również pieniądze.

— Co dzieje się ze skonfiskowanymi rzeczami?

— Jeżeli są to nieruchomości — mówi dyrektor Tomczak — jak choćby wille, przekazuje się je na rzecz Skarbu Państwa. Polega to na tym, że do księgi wieczystej wpisuje się ów Skarb jako właściciela, a mienie przekazane zostaje do dyspozycji Zarządu Gospodarki Terenami lub przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. To jednak sporadyczne przypadki, przynajmniej w Poznaniu, dlatego też nie można nawet przybliżyć określenia „dysponuje”. Co to znaczy — trudno zobrazować na przykładzie, bo nie pamiętam, by w ostatnich latach konfiskowano po wyroku sądowym jakąś nieruchomość.

Prościej jest — jak się okazuje — z przejmowaniem ruchomości. Jeżeli są to rzeczy nowe, przeważnie podejmuje się decyzję o sprzedaży jednostkom gospodarki społecznej. Gdy natomiast chodzi o rzeczy używane, jak choćby telewizory czy dywany — oddawane są do komisów. Wszelkiego rodzaju zabytkowe przedmioty trafiają do muzeów (nie tylko w Poznaniu) lub do salonów „Desy”. Procedura jest wówczas mało skomplikowana.

Inaczej jest, gdy przy omawianej konfiskacie w grę wchodzi polskie złotówki, obce waluty, wyroby ze złota lub srebra, albo jakiegokolwiek kosztowności. Ich „zagospodarowanie” zajmuje się Komisja Likwidacyjna przy Skarbcu Emisyjnym Narodowego Banku Polskiego. Takich działań, dotyczących mieszkańców Poznańskiego, przeprowadza się niewiele, ale zdarzają się. Zwłaszcza, gdy przedmiotem skonfiskowania ma być okazała wartość gotówki.

Problemem stało się teraz potraktowanie nieruchomości, które — w ocenie sądu — pochodzą z nadużycia władzy lub korupcji. Powinny być przekształcone w obiekty użyteczności publicznej i wszyscy powinni wiedzieć, na jaki konkretny cel zostały przeznaczone.

(bop)

Konińskie

Po czekoladowe
mleko w proszku
z własnym... cukrem

Zakład mleczarski w Konińskim produkując od niedawna czekoladowe mleko w proszku, według receptury opracowanej przez technologów mleczarstwa w Turku. Nowy produkt typu instant po rozpuszczeniu w wodzie lub mleku ma smak czekolady w pianie i zyskał już sobie uznanie tych, którzy zdołali go kupić.

Dzienna produkcja wynosi 2 do 2,5 tony i nie zaspokaja potrzeb konińskiego handlu. Atrakcyjność nowego produktu zwiększa wyjątkowo estetyczne opakowanie i niezbyt wygórowana cena — za 250-gramową paczkę wynosi ona 28 zł.

Można by czekoladowe mleko w proszku wytwarzać miejscy gdyby mleczarnia otrzymała dodatkową ilość cukru. Bywa, że przyszli odbiorcy — także spoza województwa — muszą dostarczyć do zakładu w Konińskim odpowiednią ilość własnego cukru. Znaczny wzrost tej produkcji będzie mógł nastąpić dopiero jesienią bieżącego roku po kolejnej — mniejszy nadziej — kampanii cukrowniczej.

Już dziś wiadomo, że jest to wyrób, który nie będzie zalegał magazynów i półek sklepów.

odpowiadamy

Piotr B. Jarocin. — Najwyższa Izba Kontroli w Warszawie mieści się przy al. Armii Wciska Polskiego 25. (43)

Tomasz K., Janów. — Decyzję o przeniesieniu może podjąć dziekan, lub rektor danej uczelni. W niej też należy zasięgnąć informacji. (3386)

Piłskie

Opadają ręce
z bezsilności

Amatorom mocnych wrażeń polecić można osiedle przy ulicy Reymonta w Chodzieży (Piłskie). Jest to idealny przykład połączenia indolencji z brakiem odpowiedzialności i kompetencji: spódnicy mieszkaniowej. Zaowocowało to fatalnymi warunkami życia lokatorów niedawno co wybudowanych bloków.

Od przeszło roku władze spółdzielni — mimo licznych monitów mieszkańców — nie zrobiły nic, aby umożliwić dojście do budynków. Po prostu trudno opisać plastycznie ogromne bajory otaczające bloki. Teraz, gdy chwycił mróz, z dotarciem do nich pół biedy, lecz przy odwilży przedzierając się trzeba przez zwały gliny i błota, grzeznąć w

pozostawionych zbrojeniach budowlanych, potykając się o betonowe płyty. Mieszkańcy sami próbują urządzić choćby ścieżkę, która mogłaby jako tako dostać się do budynków. Jest jednak ona notorycznie niszczone przez ciężki sprzęt budowlany — spychacze i koparki. Brak możliwości dojazdu powoduje, iż od miesięcy nie wywozi się śmieci, które zalegają ogromnymi i cuchnącymi hałdami, co polecamy uwagę „Sanepidu”.

Inną uciążliwą „atrakcją”, z którą nie mogą uporać się mieszkańcy, jest stała zalewana niekiedy fekaliami z przeciążonej kanalizacji. Że też już w fazie projektowania

badz budowy nie pomyślano, iż będzie ona niewystarczająca. Dla przykładu w budynku nr 12 cuchnąca, pełna zanieczyszczeń woda od kilku tygodni stoi w piwnicach, pralni, suszarni; nieprzyjemny zapach rozchodzi się po całym domu.

Jakby tego było mało, mieszkańcy są niedogrzaani. Przed świętami podłączono osiedle do nowej, ogólnomiejskiej kotłowni. Efekt był taki, że w 23 mieszkaniach popełniały kaloryfery. Powrócono więc do starej, zbyt małej kotłowni i w mieszkaniach jest... 15 stopni.

Mieszkańcom osiedla przy ulicy Reymonta opadają z bezsilności ręce. Uporczywe starania o poprawę sytuacji nie przynoszą rezultatu. Z kolei chodzieska spółdzielnia też jest ponoć bezradna. Jak długo jeszcze? (jog)

Kaliskie

Tysiące młoteczków i młotów

Wiele różnych drobiazgów przeznaczonych na zaopatrzenie sklepów produkuje Metalowa Spółdzielnia Pracy „Przodownik” w Ostrowie. Są to przede wszystkim różnego rodzaju młotki — od 100-gramowych do kilogramowych. W tym roku spółdzielnia dostarczy ich 150 000. Ponadto w planie są m. in. piłki ogrodnicze, łyżki do drobiu, zawiasy meblowe. W sumie wartość

produkcji dla handlu wyniesie w roku bieżącym ponad 17 mln zł.

„Przodownik” świadczy również usługi dla ludności w instalacjach wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania. Zapotrzebowanie na te usługi jest duże, ale ich wykonywanie ogranicza niedostatek grzejników i innych materiałów. (gra)

Walne zebranie SDP
godzinę później

Zarząd Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zawiadamia, że — ze względu na pogrzeb red. Adama Daneckiego — uległa zmianie godzina roz-

poczęcia Walnego Zebrania Sprawozdawczo - Wyborczego w piątek, 16 stycznia. Zamiast o godz. 14, jak pierwotnie zapowiadano, zebranie rozpocznie się o godz. 15 w pierwszym terminie, a o godz. 15.30 — w drugim. Członkowie rzeczywisti SDP i kandydaci spotykają się w sali Damu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19. (—)

STYCZEŃ
15
Czwartek

Domostawa
Pawła
Słońce: 7.57—16.08

TEATRY

POZNAN

WIELKI — g. 19 „Chowańszczyzna”.
MUZYCZNY — g. 19 „Romans z wodewilu”.
POLSKI — g. 19 „Symfonia domowa”.
NOWY — g. 19 „Gbur”; SCE-NA NOWA — g. 19.30 „Herody polskie”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Ludowa szopka polska” (5 l. — przedst. zamkn.).

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Węgierska rapsodia” (węg.).
CZEMPIN: „Cudowni mężczyźni z korbką” (czech.). „Konwój” (amer.).
GOSTYŃ: „Kontrakt” (pol.).
JAROCIN: „Cudze pieniądze” (fr.). „Constans” (pol.). „Spotkanie” (ang.).
KALISZ Kosmos: „Niespodziewana na karierę” (bulg.); Stylowe: „Okupacja w 26 obrazach” (jug.). „Rój” (amer.).
KĘPNO: „Sowizdrzał świętokrzyski” (pol.).
KŁODAWA: „Człowiek klanu” (amer.).
KONIN Centrum: „Robotnicy 80” (pol. dokum.). Górnik: „Paraszywa dwunastka” (amer.). „Pierścionek księżnej Anny” (pol.).
KOSCIAN: „Powrót Mechagodźli” (jap.). „Nie ma dymu bez ognia” (fr.).

KROTOSZYN: „Constans” (pol.).
LESZNO: „Głina czy lajdak” (fr.). „Przygody Calineczki” (jap.).
NOWY TOMYŚL: „Manhattan” (amer.). „Pies, który śpiewał” (ru muński).

OBORNIKI: „Wyrok śmierci” (pol.).
OBRZYCKO: „Moskwa nie wie, czy żem” (radz.).

PIŁA Iskra: „Emil komediant” (NRD); Sokół: „Na tropie sokoła” (NRD).

PLESZEW: „Dubler” (fr.). „Cma” (pol.).
PNIEWY: „Rewolwer” (wi.).
SZUPCA: „Gra ciałem” (czech.).
SZAMOTUŁY: „Rocky II” (amerykański). „Przygoda arabska” (angielski).

SYCÓW: „Powrót do domu” (amerykański).
SREM Klubowe: „Niewinne” (wi.). Słonko: „Serpico” (wi-amer.). „Drapieżka” (fr.).

ŚRODA: „Na tropie Wilby’ego” (ang.). „Władca gór” (radz.).

TRZCIANKA: „Powrót do domu” (amer.). „Tu pod gwiazdą polarną” i „Akseli i Elima” (fin.).

WRONKI: „Solo Sunny” (NRD).
WRZESNIA: „Przybyły uczeń” (fr.). „Rewolwer „Python 357” (MKF — fr.). „Zagłada Japonii” (jap.).

WSCHOWA: „Tropem tygrysa” (radz.). „Cma” (pol.).

ZŁOTÓW: „Wyrok śmierci” (pol. ski).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronic — Popiół i diament — fr. 8; 11.40 Tu radio kiero- wów; 12.25 Muzyka; 13.01 Studio „Gama”; 15.05 Popołudniowe dziewczęta i chłopcy; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Kącik melomana S. Rachmaninow; 15.55 Człowiek i środowisko; 16 Muzyka i

aktualności; 16.30 Dawnych wspomnień czas; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Mag. międzynarod. „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.20 Przeboje z Interstudia; 22.23 Lublin na muzycznej antenie; 23 Mag. public-inf.; 23.15 Witaj Was Polsko.

Wiadomości: 6.01, 1, 3, 5, 10, 14, 18.05, 14, 16, 17, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Sprawy codzienne; 9.35 Poranek w studiu „Gama”; 9.40 Radio — Moskwa; 10 Teatr PR — Scena Polska; 11 Kronika kulturalna; 11.15 „Szkice do portretu Pierre’a Ronsarda”; 11.30 Co słychać w świecie; 11.40 Poradnia Rodzinną; 11.45 Muzyka; 12.10 Od miniaturowo do uwertury; 12.25 Nie ma marginesu; 12.55 Śpiewa K. Krawczyk; 13 Refleksje; 13.10 Życie muzyczne w kraju; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Światówki, podrózniki i majdanki; 14 Gospodarcze problemy regionów; 14.10 F. Granados: Tańce hiszpańskie; 14.25 Magazyn łowiecki; 14.45 Muzyka Beethovena; 15.35 Popołudniowe dziewczęta i chłopcy; 16 W 11 rocznicę powstania Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego; 16.40 Pan inspektor przyszedł; 17 Stołeczne aktualności muzyczne; 17.30 Szerze, spojrzenie; 17.50 Śpiewający aktorzy; 18.05 Śladem inwestowanych miliardów; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Informacje, Rady, Propozycje; 19.03 Klasycy muz. rozrywk.; 19.20 Z pierwszych ręk — sierpień 80; 19.50 Opera w przekroju; 21 Muż. kameralna; 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Polska jesień”; 22 Książki, które na was czekały; 22.30 F. Moncpou: 5 piosen do słów P. Valery’ego; 22.50 Niech się w pełni spełnia; 23.35 Impresje jazzowe.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 Dolina Issy — pow.; 9.10 Gitara i smyczki; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Bałkanton; 11 Pow. w wyd. dż.; 11.30 Orkiestra G. Garandiana; 12.05 W tonacji trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 Biała góra — ode. książki; 14 Symfonie i koncerty A. Dworzaka; 15.05 Gra zespół L. A. Express Toma Scotta; 15.30 D. Washington i B. Benton razem i osobno; 16 L. Armstrong „Moje życie w Nowym Orleanie”; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Fałszywe ujęcie — rep.; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Fałszywe ujęcie — rep.; 19.20 Gra zespół Z. Namysłowskiego; 19.35 Opera — R. Straussa „Salome”; 19.50 Dolina Issy — pow.; 20 Mini-max; 20.45 Wieczory z Wolterem; 21 Reminiscencje muzyczne — j. słowniki rarytasy; 21.08 Gwiazda siedmiu wieców; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Ballady na instrumenty; 23 Wzjęcie poetyckie Stefana George’a; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Sonaty na skrzypce i wiolonczelę G. Tartini’ego (stereo); 8.10 Wspomnienie o Janku Krasicim; 8.25 Literatura i sztuka dla dzieci; 8.50 Włoska tarantella; 9 dla kl. III — IV — j. polski; 9.30 Muzyka kameralna; 10 dla kl. VIII (chemia); 10.30 Estrada przyjaźni; 11 dla kl. IV lic. (Propedeutyka nauki o spot.); 11.30 G. Rossini — sceny z „Włoszki w Algierze” (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyt (stereo); 13 dla kl. III — IV (j. polski); 13.25 i 13.50 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo); 15 Studio „Gama” stereo; 16.05 J. hiszpański; 16.20 Śpiewa M. Jeżowska; 16.25 J. niemiecki; 16.45 Aud. oświato-

wa; 17 Radicepress; 17.15 Stereo — Przeboje muzyki poważnej; 17.40 Antena Młodych; 18 W muzyce z Poznania; 18.25 Postawy i wzory; 18.40 Nauka — praktyce — nowe materiały dla energetyki; 19 Poradnik językowy; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Stereo: Muzyczna gazeta; 22.15 Wersje i kontrowersje; 22.50 Gra N. Yepes.

Wiadomości: 6, 6.30, 12, 15, 16, 22.35.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

TR. RTS: 6.00 — Matematyka (s. 1); 6.30 — Biologia (s. 1); 13.30 — Matematyka (s. 3); 14.00 — Biologia (s. 3); Dla szkół: 8.10 — Zoologia (kl. VII); 9.00 — J. polski (kl. I lic.); 9.55 — J. polski (kl. II lic.); 12.50 — Niespokojna planeta — film oświatowy; 14.30 — Telewizja w sprawie miliardów; 15.30 — Dla młodych widzów — tur niej zastępowych; 15.35 — Obiektyw; 16.15 — Dziennik; 16.30 — Dla młodych widzów: — Czwartek Telewizji Dzieciąt i Chłopców oraz „Był sobie człowiek” (11); 17.30 — Magazyn motoryzacyjny; 17.55 — Telewizja Młodych przedstawia — Lista przebojów; 18.25 — Poligon; 18.50 — Dobranoc; 18.55 — Sonda — „Balans”; 19.30 — Dziennik;

PROGRAM 2

10.00 — Sonda — „Balans”; 10.35 — Pod banderą Słońca; 11.30 — Pegaz młodych; 12.00 — 50 lat z LOT-em — program rozrywkowy; 12.35 — Magazyn motoryzacyjny; 15.55 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 13; 17.00 — Poradnik wędkarski — „Taaka ryba”; 17.30 — Pod banderą Słońca — wiadomości estradowe Festiwalu Piosenki Żołnierskiej Kolor-brzeg 80; 18.30 — Pegaz młodych — start zawodów młodych artystów; 19.00 — Piosenki tygodnia; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.10 — NURT — Wychowanie estetyczne; 20.40 — NURT — Porozmawiajmy — wolne soboty; 21.10 — 24 godziny; 21.20 — Wiem co jem — program publicystyczny; 21.55 — Kłape — magazyn mimowy; 22.25 — NURT — Matematyka; 22.35 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 16.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kozłomierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1 tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutkowski, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.